Nr 88 (z dod. por.). Dnia 29 marca. Wtorek. Dnia 17 (29) marca 1887 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego raz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dolicza się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Od dnia jutrzejszego począwszy, jak o tem donosiliśmy we wczorajszym numerze naszego pisma, w kościele św. Krzyża w godzinach popołudniowych odbywać się będą rekolekcje dla mężczyzn. „Rekolekcjami” nazywa się przygotowanie do Sakramentu pokuty, zwłaszcza w porze wielkanocnej, wtenczas, gdy kościół katolicki wyznawcom swoim obowiązkowo, według brzmienia przykazań kościelnych, zaleca odbyć spowiedź i przystąpić do Sakramentu ołtarza. W dawnych wiekach czas trwania powyższych ćwiczeń pobożnych oznaczony był na kilka tygodni, dziś ogranicza się on do trzech dni, i dlatego to w kościele św. Krzyża odbywać się one będą jutro, pojutrze i w piątek. Rekolekcje zasadzają się na pobożnych medytacjach, roztrząsaniu sumienia, modlitwie oraz słuchaniu nauk duchownych. We wszystkich zakładach naukowych rekolekcje są obowiązkowe, a młodzież w ciągu trzech dni przygotowywana jest przez wykładającego religję kapłana do godnego przyjęcia Ciała i Krwi Chrystusa Pana. W seminarjum duchownem rekolekcje trwają dni pięć.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przyjęcie przez pruską izbę panów ustawy kościelno-politycznej zaznacza pewien okres zwrotny w dziejach stosunku rządu pruskiego do kościoła katolickiego. Wszyscy mówcy przemawiający za ustawą łagodzili powątpiewania i niechęci przeciwnej strony zapewnieniem, że walka kościoła z państwem stanowczo dobiegła kresu. Przewódzca nacjonal-liberałów wykonał zwrot niezmiernie misterny: w przeszłym roku przemawiał i głosował przeciw wszelkim ustępstwom na rzecz kościoła katolickiego, obecnie stanął w obronie ustawy przeciw profesorowi Dove, członkowi własnego stronnictwa, dowodząc, że zaspokoić życzenia Kurji rzymskiej potrzeba, byle Papież zdecydował się zaprzestać nadal walki z rządem. Członek centrum, baron Landsberg, i sam biskup Kopp wyrazili żywe zadowolenie z przyjęcia noweli, pierwszy imieniem stronnictwa parlamentarnego, drugi imieniem swoich „kolegów”, tj. biskupów. Zapewne po oświadczeniu barona Landsberga centrum katolickie w izbie deputowanych sejmu pruskiego oświadczy się za ustawą, podczas gdy nacjonal-liberały będą kołysali się pomiędzy ideami profesora Dove a przyszłej ekscelencji, p. Miquela.

Rozrzewniającą była szczerość ks. Bismarka. Trudno było w wyrazach dosadniejszych przeprowadzić krytykę ducha i litery ustawodawstwa falkowskiego, a niech sobie *Norddeutsche allgemeine Zeitung* ogłasza drugi jeszcze tuzin depesz pomiędzy ks. Bismarkiem i hr. Tauffkirchenem, niech kanclerz sto razy jeszcze z trybuny wyprze się inicjatywy i udziału w *kulturkampfie*, historja nie da się oszukać i będzie ona uważała go zawsze za prowokatora i twórcę ustawodawstwa majowego, a p. Falka za urzędnika, któremu polecono ująć w artykuły prawa idee kanclerskie. Jeżeli przeto ks. Bismark dzisiaj raz po raz depce te idee, zapewniając, że nie prowadziły one do niczego i skutku żadnego odnieść nie mogły, to podmiot i przedmiot krytycznej polemiki pozostaje ten sam, a jest nim nie kto inny, tylko ks. Bismark. Pomylił się przeto kanclerz, jak myli się tylu ludzi historycznych, większych od niego: tem się tylko różni od innych przeciętnego pokroju mężów stanu, że poznawszy błąd, nie waha się go potępić i w całej nagości pod pręgierzem opinji publicznej postawić. Byłby to nawet bardzo szanowny rys charakteru ks. Bismarka, gdyby jednak autorstwa błędu nie spychał w takim razie zawsze na kogo innego.

National Ztg. doniosła przed kilkoma dniami, że przymierze potrójne Niemiec, Rosji i Austrji upływa z końcem bieżącego miesiąca. Że stanowiło ono dokument pisany, stwierdziły świeżo *Moskowskija wiedomosti.* Teraz dopiero wyjaśnia się przeto dążność artykułów brukselskiego *Norda*, dowodzących potrzeby „polityki wolnej ręki” i grożących zbliżeniem się Rosji do Francji. Teraz rozumiemy, dlaczego w parę dni już po wielkim „kongresie pokoju” w Berlinie widnokrąg zachmurzył się znowu. Cóż dziwnego, że w chwili poprzedzającej odnowienie przymierza okazują się tajemnicze znaki na niebie i ziemi, zwiastujące bądźto próżnię, która zajmie miejsce nieodnowionego traktatu, bądźto poród nowego. Być może, iż świeżo puszczone znowu z Berlina pogłoski o kandydaturze bułgarskiej ks. Aleksandra należą już do rzędu bólów porodowych...

We wtorek weszła przeto w angielskiej izbie gmin znowu kwestja irlandzka na porządek dzienny. Pierwszy lord urzędu skarbowego Smith zażądał, aby bil, uzupełniający przepisy prawa karnego dla Irlandji, miał pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi. Uzasadniał on swój wniosek, wskazując na rozprzężenie stosunków prawnych w Irlandji, które zmusza rząd do niezwłocznego wmieszania się imieniem nadwerężonego porządku socjalnego. Ustawa jest pilną i konieczną ze względu na dobro spokojnej i posłusznej prawu części ludności tamtejszej. Pod wpływem strachu wykonywanie obowiązków obywatelskich stało się tam wręcz niemożliwem. Rząd gotów jest rozwiązać kwestję rolną, wszakże dopiero po przywróceniu porządku. Żadna reforma, oparta na zasadach słuszności i sprawiedliwości, nie zadowolni ligi narodowej, która rządzi teroryzmem i rozstrojem. John Morley postawił, jak wiadomo, przeciwny wniosek, dążący do usunięcia nagłości bilu. Twierdzenie Smitha, jakoby Irlandja znajdowała się w stanie rozprzężenia, jest nieprawdziwem. Rozruchy objęły dwa tylko hrabstwa, a przytrafiają się sporadycznie w pięciu innych; stanowi to razem zaledwie ósmą część kraju. Rząd nie ma na celu stłumienia rewolucji, która nie istnieje, chce tylko obalić związek, który broni dzierżawców wobec niesprawiedliwych pokuszeń i egzekucyj landlordów. Rząd jest obowiązanym przywrócić cześć dla prawa, obowiązkiem wszelako parlamentu jest zważać na to, aby prawo znalazło się w zgodzie ze słusznemi wymaganiami uczciwych i prawowitych rolników.

Wniosek Morleya odrzucony został na posiedzeniu piątkowem 349 głosami przeciw 270. Za nim głosowali irlandczycy i całe stronnictwo Gladstona.

Br. Z.

Ostatnie dni.

Genewa 24-go marca.

Pod pierwszem wrażeniem katastrofy niepodobna było zebrać wszystkich szczegółów, odnoszących się do ostatnich chwil życia ś. p. Kraszewskiego. Chcę więc teraz dopełnić to, co tylko w części posłałem w poprzednich listach.

Ostatni raz pisał nieboszczyk jeszcze 11-go marca, mianowicie pisząc ołówkiem na kalendarzyku ścien-

LEGENDA O MIŁOŚCI.

(Dokończenie.)

Zapachniała kwiatami nowa wiosna i nowe lato kłosem zaszumiało.

Pień każdego drzewa okoliły młode latorośle; z zeszłorocznych gniazd wyfrunęły świeżo wyklute ptaki, a łania chodziła po lesie otoczona dziatwą, do piersi jej cię cisnącą.

Człowiek rozejrzał się po najbliższem otoczeniu i ujrzał się ojcem rodziny.

Dziatwa, w której odnajdywał krew krwi swojej i myśl swojej myśli, stworzyła nowe ogniwo, zespalające go z łańcuchem stworzeń i z ziemią, i zapewniające mu byt dłuższy nad jedno pokolenie.

Uczuł się oplątanym wypustkami własnej istoty, których zerwanie przypadkowe byłoby najwyższą boleścią, umyślne zaś—szaleństwem.

Zrozumiał, że szczęściem jest nietylko przyjmowanie rozkoszy, ale także obdarzanie nią innych; i że tyleż jest radości w korzystaniu z praw, jak w wypełnianiu obowiązków.

Oddał się cały rodzinie swej i uczuł, że o ilu członków powiększyła się ona, tyle też razy pomnożyło się jego własne istnienie.

I nie tęskniła już dusza jego do zaświatów, mając na ziemi cel, który ją z nią tysiącem węzłów niewidzialnych miłośnie zespalał.

A węzły te zdawały się z każdym rokiem silniej zaciskać, zapowiadając jakoby trwałość nieśmiertelną.

Nieśmiertelność jednak daleką jest od związków, w równym stopniu ze krwi i z ducha płynących...

Przekonał się o tem człowiek z chwilą, gdy dziatwa jego, dojrzawszy, wybiegła poza okrąg rodzinny, nakształt ptastwa, któremu skrzydła dość już do lotu stwardniały.

Tęsknota z nową siłą odrodziła się w osamotnionej jego duszy i porównywając istnienie swoje z istnieniem innych stworzeń, spostrzegł, iż niczem się nie różni od drzewa, które cieniem swym nakrywa latorośle, z nasion jego wykwitłe.

A wówczas poczucie nieśmiertelności natchnęło duszę jego przekonaniem, iż do wyższych, niżeli pień drzewa stworzoną została celów i choć nie bez żalu za ziemią i tem co na niej zostawia, rozwinęła jednak dusza ta skrzydła anielskie i bić poczęła niemi o ściany swej klatki cielesnej.

Więc człowiek raz jeszcze poskarżył się Bogu skargą żałosną i raz też jeszcze Bóg odpowiedział mu z wyżyn niebiańskich:

„Kochaj — bo tylko w miłości szczęście twoje i spokojność twoja”...

*

Uciszywszy tęsknotę duszy swej, powrócił człowiek do zwykłych warunków życia, które teraz wydały mu się twardemi ale i harmonijnemi, jak linje pięknego posągu.

Uczucie jego poczęło zakreślać szersze niż dotąd koła i obejmować rozleglejsze niż dotąd horyzonty.

I poznał wówczas, że świat nie kończy się bynajmniej po za kopcami domowej zagrody i że pojęcie rodziny rozciągnąć się daje do znaczniejszej liczby ludzi niż ta, jaką przy jednej misie zgromadzić można.

Taką nową, potężną i miljony członków ogarniającą rodziną przedstawił mu się teraz naród—olbrzymie, zbiorowe braterstwo dusz, z których każda odmienną drogą, ale do wspólnego wszystkim podąża celu.

Ukochał całe to zbiorowisko, z którem zespalają go wspólne węzły plemienne i wydało mu się też zaraz, jakby piersiom jego przybyło powietrza, sercu krwi, a umysłowi światła i mocy.

Myśleć począł za miljony i czuć za miljony, a każda radość narodu i każde jego cierpienie odzywały się w piersiach jego sympatycznie, radosnym lub smutnym oddźwiękiem.

Czuł, że ta nowa rodzina nigdy już go nie opuści i że cokolwiekby dla niej uczynił, opłaci mu się tak właśnie, jakby to uczynił dla samego siebie.

Dusza jego znalazła treść wielką i ufała, że już wypełnić nią potrafi całą resztę bytowania ziemskiego.

Był długo szczęśliwym i spokojnym; i pozostałby nim nawet do końca, gdyby myśl jego, coraz dalej wybiegająca, nie poznała nagle wielkiej prawdy, która w pierwszej chwili przejęła go zdziwieniem, a potem do smutnych rozmyślań przywiodła.

Miljonowa rodzina, wśród której wzrósł i którą nad wszystko ukochał, nie była jedyną na ziemi...

Wiele innych, mniejszych lub większych rodzin obsiadło ją dokoła; wszystkie zaś były o swój byt

nym, jak miał w zwyczaju, ważniejsze zdarzenia dnia. Nazajutrz, 12-go marca, a więc w dzień wyjazdu z San-Remo, kiedy mu sekretarz Schneider zrobił uwagę, że zapomniał zrobić na karcie kalendarza zwyczajnych zapisków, Kraszewski zastanowił się chwilę, potem wziął do rąk kalendarzyk i, zamiast pisać, zagiął tylko kartkę tego dnia. Do żony do Warszawy pisał jeszcze 9-go marca, a ostatnią jego pracą literacką była „Kronika zagraniczna", przesłana 4-go marca do *Tygodnika ilustrowanego.*

Kraszewski nie był zadowolonym z pobytu w San-Remo, gdzie, jak wiadomo, zamieszkiwał willę Mirafiori od maja 1886-go r., poprzednio zaś mieszkając po przybyciu z Magdeburga w willi Verny. W ostatnich czasach swego pobytu w San-Remo nie był zadowolony mówiąc, że mu się tam nie podoba i że woli zamieszkać w Szwajcarji, gdzie mu klimat i ludzie przypominają więcej kraj rodzinny. Nadto zrażony i przerażony dwukrotnem trzęsieniem ziemi na Rivierze, postanowił przesiedlić się stale do Szwajcarji. Drugie trzęsienie ziemi przyśpieszyło jego wyjazd, wpływając zarazem bardzo szkodliwie na wielce i tak nadwerężony stan jego zdrowia. Postanowił kupić willę na własność w okolicy między Lozanną a Montreux, nad jeziorem genewskiem. W tym celu udał się o pośrednictwo do „Agence Lausannoise", która mu też zaofiarowała willę w tamtejszej okolicy. Kupno miało zaraz nastąpić po przybyciu do Genewy, czemu jednak dr. Laskowski, widząc stan jego zdrowia zupełnie beznadziejnym, jak już pisałem, przeszkodził, zwlekając ukończenie interesu. W ostatnich dniach życia był zmarły bardzo zniecierpliwiony. Do wyjazdu z San-Remo naglił okropnie. Prawie niepodobna było go powstrzymać. Tej okoliczności też przypisać należy, że pomimo ogromnie wycieńczonego zdrowia, dr. Tymowski pozwolił mu przedsięwziąć podróż do Genewy. Wymieniony lekarz był prawie do tego zmuszonym naleganiami. Na nieszczęście było jeszcze powietrze złe, a nadto Kraszewski wyjechał omnibusowym pociągiem, przez co podróż znacznie była dłuższą, a więc bardziej uciążliwą i nużącą. Jechał całą noc z San-Remo do Turynu, gdzie zapadłszy silniej na zdrowiu, pozostać musiał od rana 13-go do 15-go marca.

Sekretarz Schneider udzielił mi uprzejmie jeszcze następujących szczegółów:

W zeszłym roku 9-go czerwca, za poradą dra Tymowskiego, udał się ś. p. Kraszewski do kąpieli w w Schinznach, w pobliżu Zurichu, gdzie bawił do sierpnia. Ztąd wyjechał na kilka dni do Zurichu, a następnie do Montreux, przebywając tamże w *Hotel National* przez cały miesiąc, aż do 17-go września. Natępnie przybył 18-go września do Genewy, ażeby wziąć udział w kongresie literackim, którego był honorowym prezydentem. Mieszkał w Genewie w *Hotel de Russie* przez dni 9, poczem wrócił do San-Remo, zatrzymując się dwa dni w Turynie dla widzenia się z swym przyjacielem adwokatem tamtejszym, Begey, tym samym, który przy złożeniu zwłok na cmentarzu Planpalais w Genewie miał w imieniu byłego ministra, a osobistego przyjaciela króla włoskiego, p. Caesare Correnti porywającą mowę. Od tego czasu nie opuszczał już, z wyjątkiem krótkiej wycieczki do Genui i Florencji, San Remo, aż do dnia 12-go marca r. b.

Do Genewy przybył 15-go marca o godzinie $7^1/_4$ wieczorem, stając w „Hôtel de la Paix". Miał zamiar po wypoczynku udać się bezzwłocznie do Montreux, gdyż w okolicy, która mu się podczas zeszłorocznego pobytu podobała, miał stale zamieszkać.

Przy Kraszewskim bawi od lat 18-tu pani Flora von Heinitz wraz z matką p. Schneider i bratem Oskarem Schneider. Rodzina ta pielęgnowała go przez cały czas jaknajtroskliwiej, a nieboszczyk był tak przyzwyczajonym do nich wszystkich, w rzeczywistości zaś do p. Heinitz, że nie mógłby się bez nich obejść. W styczniu b. r. otrzymała p. Heinitz z Görlitz wiadomość, że córka jej zamężna, tamże mieszkająca, zachorowała niebezpiecznie, musiała więc jechać do Görlitz. Kraszewski odprowadził ją razem z jej bratem do Genui, zkąd udali się do Florencji, gdzie bawili do 21-go lutego, wracając następnie przez Genuę do San Remo. Tutaj było 23-go lutego o godzinie $6^1/_2$ zrana silne trzęsienie ziemi.

Kraszewski, który już się podniósł ze snu, stał właśnie ubrany w szlafroku, ale tylko w koszuli i kalesonach przed biurkiem, oparty o takowe rękami, chcąc usiąść w fotelu dla ukończenia leżącego przed nim rysunku, przedstawiającego partję drzew z ogrodu otaczającego jego willę. W tej chwili wszedł p. Schneider do pokoju. Raptem dało się uczuć silne trzęsienie ziemi. Tynk z sufitu w pokoju spadł na podłogę. Kraszewski przerażony zachwiał się, a p. Schneider podtrzymał go, aby nie upadł i czemprędzej zeszli obydwaj z pierwszego piętra na dół, wychodząc ze świecą w ręku do ogrodu. Lekkie ubranie Kraszewskiego spowodowało przeziębienie, które przyczyniło się do pogorszenia stanu jego zdrowia w ogóle. Do tego przyczyniło się także zgubnie i przerażenie, które szczególnie destrukcyjnie podziałało na rozstrój nerwowy, stanowiący część jego cierpień. Dostał następnie bardzo silnej biegunki, która trwała bez przestanku dni kilka.

Po trzęsieniu ziemi wrócił Kraszewski po niejakim czasie do pokoju na pierwszem piętrze i zaczął pisać. Wtem około godziny 8-ej nastąpiło ponowne trzęsienie ziemi. Kraszewski, prowadzony przez Schneidra, zeszedł znowu do ogrodu, ale po chwili wrócił napowrót i zaczął dalej pisać. O godzinie 8-ej minut 25 nastąpiło trzecie silne trzęsienie ziemi. Znowu wybiegł jak mógł Kraszewski w największem przerażeniu do ogrodu, zkąd wrócił do mieszkania dopiero około godziny 10-ej przed południem. Po południu, po ponownych wstrząśnieniach ziemi, wyszli do ogrodu, dokąd sprowadzili dwa powozy, w których też spędzono noc. Przerażenie minęło. Kraszewski nie mógł spać, ale był wesół i żartował z takiego noclegu, a gdy Schneider zasypiał, to parę razy żartami skubnął go w ramię, częstując następnie papierosami Konopackiego z Drezna, które były ulubionem jego paliwem. Później wzniesiono budę drewnianą w ogrodzie, w której koczowano przez dni kilka. Rysunek tej budy przesłał Kraszewski do *Tygodnika ilustrowanego.* Tymczasem wróciła pani Heinitz z Görlitz. Po uspokojeniu się umysłów przeniesiono się następnie do domu. Zamieszkano jednakowoż w dolnym trakcie, gdzie 4-go marca napisał Kraszewski ostatnią korespondencję do *Tygodnika ilustrowanego.*

Dr. Tymowski miał Kraszewskiego w kuracji. Dawał mu *kofein*, kazał jeść ostrygi, pić wino szampańskie i „Sauternes". Wieczorem 7-go marca przesiedlił się Kraszewski znowu do budy w ogrodzie, gdyż obawiano się znowu trzęsienia ziemi, gdzie spano przez dni kilka. Na ściennym kalendarzyku zapisał 9-go marca: „noc ciężka w budzie, koniec w domu".

Trzeciego dnia puścił się w podróż do Genewy.

Na trumnie złożone były następujące wieńce: od warszawskiej młodzieży akademickiej, *Kurjera Warszawskiego*, p. Oskara Schneidra, p. Oswalda Szymanowskiego, dra Władysława Laskowskiego, lwowskiego Kasyna miejskiego, *Kurjera Lwowskiego*, lwowskiego Koła literackiego, Towarzystwa młodzieży polskiej w Zurychu, lwowskiej Czytelni akademickiej, *Nowej Reformy*, *Tygodnika ilustrowanego*, lwowskiej rady gminnej, *Dziennika Polskiego*, p. Michalskiego, G. Smólskiego, od Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu, od młodzieży polskiej w Genewie, polskiego stowarzyszenia „Praca" w Wiedniu, studentów instytutu puławskiego, od uczącej się młodzieży bułgarskiej w Genewie, *Gazety Narodowej*, p. Dzierzbickiej, T. T. Jeża z rodziną, od Towarzystwa polek w Zurichu, polskiej czytelni w Paryżu, J. A. Kraszewskiego syna, Gubrynowicza, od polskiego związku w Szwajcarji, Stowarzyszenia byłych uczniów polskich w Paryżu, od hr. Dienheim-Brochockiego, księżnej Falconieri z Rzymu, p. Caesare Correnti, *Dziennika Poznańskiego* i od p. Begey z Turynu.

Ostatnią książkę, którą ś. p. Kraszewski czytał, była: „*Histoire d'une grande dame du XVIII siècle princesse Hélène de Ligne par Lucien Perey*". Stanął na stronie 396-ej, nie doczytując jej do końca.

G. S.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Czytamy w gazetach rosyjskich, iż w związku z opracowywanemi obecnie w sferach rządowych przepisami o poddaństwie rosyjskiem pozostaje również kwestja, aby cudzoziemcy, którzy pragną nabywać majątki ziemskie lub nieruchomości na pograniczu państwa, obowiązani byli bezwarunkowo do przyjęcia wraz z całą rodziną poddaństwa rosyjskiego.

= Donoszą z Petersburga, iż ministerjum oświaty zamierza zaprowadzić w szkołach początkowych naukę rzemiosł, odpowiednio do potrzeb w danych miejscowościach.

= Przy wydziale kodyfikacyjnym senatu pracuje obecnie specjalna komisja nad projektem nowych przepisów o opiekunach i opiece. Biorąc na uwagę, iż granice praw, służących opiekunom do rozporządzania pozostającym w opiece majątkiem, winny być ściśle określone i nie mogą ulegać zmianie z powodu rozporządzeń instytucyj, od których zależy wymaganie opieki — zarządzający wydziałem kodyfikacyjnym uznał za słuszne oznaczyć wyraźniej zakres kompetencji opiekunów i określić te wypadki, kiedy

---

zazdrosne i patrzyły na się zaiskrzonemi oczyma, z których wyzierała chciwość i nienawiść.

I stało się wówczas widomem człowiekowi zjawisko, którego możliwości dotąd nie przypuszczał; a mianowicie, że miłując plemię swoje musiał być z konieczności nienawistnym plemieniowi obcemu.

Duszy jego, urodzonej z pierwiastków nieśmiertelnej harmonji, to godzenie dwojga uczuć przeciwnych sobie wydało się fałszem zgrzytliwym, rzeczą brzydką zarazem i bolesną.

I chociaż tym razem mocnemi i świętemi węzłami dusza ta przywiązaną była do życia, poczęła jednak miewać chwile tęsknoty za bytem wyższym i doskonalszym.

I lęk ogarnął człowieka, aby w jednej z tych chwil nie uleciała ona ku swej niebiańskiej ojczyźnie, jak łabędź przelotny, który tylko dla wypoczynku przysiadł na błękitnej fali jeziora.

Więc znowu uderzył skargą żałosną w gwiazdziste niebios podwoje — i znowu też usłyszał w odpowiedzi budzące go nieustannie hasło:

„Dalej i wyżej!"...

*

Doskonaląc się w cierpieniu, nabierając doświadczenia w zawodach, krzepiąc się w walce z przeciwnościami, serce ludzkie dojrzało, nabrawszy świetności i mocy djamentu.

Człowiek, natchnieniem bożem wiedziony, wznosił się po szczeblach pośrednich coraz wyżej, aż dosięgnął wreszcie szczytów, z których wszystkie ziemskie zjawiska i całokształt życia ziemskiego mógł jednem ogarniać spojrzeniem.

Przejrzał on wówczas tajniki bytu doczesnego z końca w koniec i myśl nieśmiertelna w śmiertelnych kształtach zamknięta, stała się dlań czytelną, jak napis na głazie z wiekowej pleśni otarty.

I pojął, że wszystko, co żyje na ziemi, myśli tej jest posłusznem i że wola ziemskiego tworu mniejszą jest, niźli wola drobnej słomki unoszonej wiatrem, nie dokąd-by pragnęła, lecz dokąd jej przeznaczono.

I dostrzegł, że na przestrzeni pomiędzy jednym biegunem a drugim nie ma nic takiego, coby z pewnej wysokości wydawać się mogło mniejszem lub większem, lichszem lub wspanialszem, biedniejszem lub szczęśliwszem.

Próżno też szukał materjalnych lub duchowych zapór, któreby dzieliły ziemię, stanowiąc istotną przeszkodę w zbliżeniu się jednych tworów z drugiemi.

Żaden bowiem ze szczytów górskich nie jest tak wysokim, ani żadna z morskich głębin tak przepaścista, żeby przelecieć ich nie mogły z łatwością: myśl ludzka i ludzkie serce.

Początek też i koniec wszelkiego stworzenia jeden jest; i tak samo rodzi się i umiera człowiek z białą, jak z czarną lub czerwoną twarzą.

Nie okazało się nigdzie, aby jedni mieli uszy do słyszenia, a drudzy do patrzenia, i żeby jednym wyrastały ręce z ramion, drugim zaś z lędźwi; wszyscy owszem stworzeni są wedle jednego i tegoż samego wzoru, wskazanego przez przyrodę.

Rozpalone żelazo wygryza takąż samą ranę na ciele górala, jak pomorzanina; widok zaś wschodzącego słońca równie cieszy mieszkańca cienistej puszczy, jak odkrytego wiatrom stepu.

Kolebka wszędzie pozdrawiana jest z radością, mogiła zaś ze smutkiem i nie ma na ziemi ani jednej istoty, któraby chwilami nie wpadała w zadumę, obwiana tchnieniem nieskończoności.

Więc ktoby chciał odgradzać jedną szmatę ziemi od drugiej i pomiędzy gromadami ludzkiemi wznosić nieprzebyte zapory, czyni tak samo, jakby grodził płotami powietrze i palcem kreślił na niebie granice.

A ktoby twierdził, że on tylko i okolona kopcami granicznemi jego zagroda stanowią doskonałość i są koroną bytu ziemskiego, sprawia uciechę szatanowi, w głupiem zaś i krzywdzącem świetle wystawia mądrość i dobroć bożą.

Z pychy rodzi się zawiść; gdzie zaś zawiść panuje, tam nie ma miejsca dla miłości.

Co wszystko zrozumiawszy, nieśmiertelna dusza ludzka rozwinęła raz jeszcze anielskie swe skrzydła — nie po to wszakże, aby do nieba ulecieć, lecz aby ogarnąć niemi ziemię całą od bieguna do bieguna.

Wszystko żyjące wydało jej się w równym stopniu godnem ukochania; ukochanie zaś to tak potrzebnem było jednostkom, jak siła zespalająca pojedyncze atomy skały, która bez niej opierać by się nie mogła naporowi burz i szturmom czasu.

Po długich walkach i długiem błądzeniu w pomroce zabłysło nareszcie człowiekowi słońce trwałej miłości, będące zarazem słońcem wiekuistej prawdy.

I zrozumiał, że jedynym łańcuchem, który może lotną duszę jego przykuć do ziemi, jest *miłość bliźniego.*

Zbudziwszy zaś w sercu swojem tę miłość, uspokoił się człowiek i czekał cierpliwie końca dni swoich, wedle naznaczenia bożego...

Wiktor Gomulicki.

opiekunowie odpowiedzialni są za szkody, uczynione w powierzonym sobie majątku.

— Sprawa urządzenia muzeów gubernjalnych, mających gromadzić wykopaliska i starożytności, jest, według zapewnień prasy petersburskiej, bliską rozwiązania.

— Dowiadujemy się z gazet petersburskich, iż do ministerjów finansów i dóbr państwa wniesione zostały nowe podania o ustanowienie ceł ochronnych dla chmielu.

— Według informacyj gazet rosyjskich, w sferach rządowych podniesioną została kwestja opracowania szczegółowych przepisów, tyczących się rozmiaru i sposobu pobierania podatku od koni przez zarządy miast gubernjalnych i powiatowych.

— Z chwilą przejścia szkół technicznych kolejowych pod bezpośredni zarząd ministra komunikacyj, szkoły te uznane zostały za instytucję rządową; z tego powodu odpowiednim cyrkularzem p. ministra zalecone zostało, iżby wszystkie podania i prośby o przyjęcia do pomienionych szkół opatrywane były markami stemplowemi odpowiedniej wartości.

— Z rozporządzenia inspekcji kolejowej, wszystkie koleje w Królestwie Polskiem, podobnie jak to uczyniła kolej warszawsko-wiedeńska, mają wywiesić przy kasach biletów osobowych taryfy opłat za też bilety od danej stacji do wszystkich innych tejże kolei.

— Wprowadzoną została w wykonanie nowa taryfa na przewóz w pociągach osobowych owoców świeżych ze stacji Odesa *loco* do stacji Warszawa kolei nadwiślańskiej i wiedeńskiej, oraz do stacji Mława *via* Kowel.

— Do dnia 1-go kwietnia odbierać można rozmaite przedmioty, pozostawione przez pasażerów w ciągu trzeciego kwartału r. z. w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i bydgoskiej; nieodebrane przed tym terminem sprzedane zostaną przez licytację.

— Z dniem 31-ym b. m. ukończone zostanie udzielanie pożyczek Towarzystwa kredytowego m. Warszawy w listach zastawnych serji czwartej. Począwszy od d. 1-go kwietnia pożyczki udzielane będą w listach zastawnych serji piątej.

— We czwartek upływa termin realizacji kuponów od akcyj i obligacyj Towarzystwa kolei terespolskiej, płatnych od 1-go kwietnia r. 1882-go. Po upływie tego terminu kupony wyrażone ulegną przedawnieniu.

— Przerwane z powodu mrozów roboty brukarskie na ulicy Wierzbowej od wczoraj znów się prowadzą, lecz bez wstrzymania komunikacji kołowej na jednej stronie ulicy.

— Tutejsi notarjusze w ciągu ostatnich kilku tygodni usunęli pomocników swoich, wyznania mojżeszowego. Krok ten wywołanym był rozporządzeniem władzy.

— W rozkazie policyjnym zamieszczono, iż właściciel domu pod nr. 2-im na Dziekanji, oraz rządca domu pod nr. 30-ym na Rybakach, z powodu niedbałego prowadzenia ksiąg meldunkowych, zostają pozbawieni raz na zawsze prawa zajmować się powyższą czynnością.

— W ciągu zeszłego tygodnia dopełniono rewizyj sanitarnych w 204-ch posesjach, z których w 14-tu zostały znalezione wykroczenia przeciw obowiązującym przepisom, za co właściciele pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. W tym samym okresie czasu sędziowie pokoju skazali 11-tu gospodarzy kamienic na kary pieniężne, z których najniższa wynosi 5, a najwyższa 50 rs.

— Obowiązki prezydenta m. Warszawy przez czas nieobecności jenerał-lejtenanta Starynkiewicza, który dziś, o godzinie 10-ej rano, wyjechał na czas nieoznaczony do Petersburga w interesach wodociągowo-kanalizacyjnych, pełnić będzie radny magistratu, r. st. Adam Gagatnicki.

— Nadetatowi lekarze miejscy pp. Skabiczewski i Wnukowski, celem wzmocnienia służby sanitarnej na przedmieściach Warszawy, zostali mianowani lekarzami etatowymi: w cyrkule łazienkowskim dr. Skabiczewski, a w praskim dr. Wnukowski. Urząd lekarski otrzymał polecenie zaopatrzyć pomienionych lekarzy w pieczęcie urzędowe i potrzebne instrumenta.

— Z literatury.

* Niestrudzony ks. kanonik Knapiński wydał nową pracę w zakresie bibljoznawstwa p. t. „Ofir złotodajna kraina".

Jest to wykład o znaczeniu tej miejscowości, oparty na tekstach, a ze względu na jej ważność budzi w czytelniku szerszy interes.

Głęboka uczoność i wykończenie literackie zaleca ten utwór.

* W ostatnim poszycie *Revue internationale* ukazała się powiastka litewska Wicherta p. t. „Malla". Rzecz osnuta na stosunkach miejscowych czyta się z zajęciem.

* Dzieło Kocha p. t. *Fürst Aleksander von Bulgarien* zostało przetłómaczonem na język polski we Lwowie.

— Z teatru i muzyki.

* Z „Lukrecji Borgji" odbywają się w teatrze Wielkim próby zbiorowe z towarzyszeniem orkiestry.

Wznowienie tej opery warunkowo zapowiada repertuar na sobotę.

* Scena warszawska przyjęła do wystawienia dramat w pięciu aktach z francuskiego pp. d'Ennery i Tarbé, przerobiony z powieści tego ostatniego p. t. „Męczennica" (*Martyre*).

Przekładu tej sztuki dokonał p. Zygmunt Sarnecki.

* Drugi występ wokalnego kwartetu szwedzkiego w teatrze Wielkim naznaczony został na nadchodzący piątek.

* Ku uczczeniu pamięci Kraszewskiego wystawiono na scenie lwowskiej anegdotę dramatyczną „Panie Kochanku", w teatrze krakowskim zaś komedję „Miód kasztelański".

Widowisk dopełniły żywe obrazy.

— Koncert.

Jak się należało spodziewać, rozprzedaż biletów na koncert, urządzany na rzecz rodziny po ś. p. E. Kani, postępuje nader pomyślnie.

Pozostała niewielka już liczba miejsc numerowanych i nienumerowanych siedzących jest do nabycia w składzie fortepianów pp. Hermana i Grossmana.

Jak już donosiliśmy, koncert odbędzie się d. 1-go kwietnia, o godzinie 8-ej wieczorem, w sali muzealnej.

— Żeńska „Lutnia".

Podjęty przed paru miesiącami projekt zawiązania żeńskiego chóru, na wzór męskiej „Lutni", ma być niebawem urzeczywistniony.

Śpiewaczki zaprosiły jednego z tutejszych muzyków na swojego artystycznego kierownika.

— Wystawa sztuki i starożytności.

Dzień wczorajszy odznaczał się przyjęciem na wystawę wielu nader cennych zabytków.

Kilka z nich wymieniamy:

W dziale obrazów znaleziono jeszcze miejsce, aby pomieścić cenne płótno mistrza włoskiego z XVII-go wieku, Guercino da Cento, lub jak go inaczej zwano Gioranni Barbieri.

Jest to obraz religijny, przedstawiający św. Franciszka z Asyżu.

Piękna szkatułka, wyrobiona z drzewa kokosowego, inkrustowana złotem, posiada oprócz wartości artystycznej cenną pamiątkę historyczną, została bowiem utoczoną przez Tadeusza Kościuszkę, który z wielkiem zamiłowaniem oddawał się tokarstwu.

Szkatułka jest własnością pani Stanisławowej z Orsettich Skarzyńskiej.

Również z tokarni Kościuszki pochodzi tabakierka pani Julji Dobrowolskiej, umieszczona w pierwszej gablocie sali H.

Wykaz kasowy był wczoraj pomyślny, zwiedziło bowiem wystawę około 400 osób.

Do tej pory dochód *brutto* wynosi blisko 4,000 rs.

Przy sposobności prostujemy błędnie wydrukowane w poprzedniej wzmiance nazwisko p. Mieszkowskiego, właściciela szabli z 1410-go r.

— Zrzeczenie się.

W zarządzie Towarzystwa osad rolnych nastąpiła w tych dniach bardzo ważna zmiana.

Dotychczasowy prezes zarządu, p. Konrad Machczyński, który już w roku zeszłym tylko na usilne nalegania zgodził się jeszcze nadal sprawować te trudne obowiązki, na posiedzeniu komitetu, odbytem w dniu onegdajszym, złożył swój mandat z powodu słabości zdrowia.

Ponieważ ponowne a usilne starania czynione przez obecnych, ażeby nadal zechciał jeszcze pozostać na zajmowanem stanowisku, nie odniosły skutku, przeto komitet Towarzystwa na wniosek swojego prezesa, p. Ludwika Górskiego, wynurzył p. Machczyńskiemu najgorętszą wdzięczność za sprawowanie przez lat kilka w trudnych okolicznościach z prawdziwem poświęceniem mozolnych obowiązków przewodniczącego w zarządzie, a zarazem uprosił go o tymczasowe nadal kierowanie sprawami zarządu, do czasu wybrania nowego prezesa.

— Zbawienny pomysł.

W tutejszych poważnych kołach kilku panów powzięło inicjatywę usunięcia stolików do gry.

Dzięki temu przez ciąg postu karty nie były w użytku.

Pomyślna ta próba stanowi dobrą wróżbę na przyszłość i może pociągnie za sobą naśladowców.

Gra komersowa, zajmująca wiele czasu i zabijająca swobodę myśli, od dawnego czasu czyni spustoszenia w naszej inteligencji.

Czas pomyśleć o środkach przeciw marnotrawstwu czasu i wyjałowianiu ducha.

Towarzystwo to ma się zorganizować w klub i wystąpić do władzy z prośbą o odpowiednie pozwolenie.

— Ponowne starania.

Grono amatorek wiosłowania nie przestaje myśleć o utworzeniu „klubu wioślarek".

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie kilkunastu zwolenniczek sportu wodnego i na sesji tej ułożony został projekt ustawy, który po przepisaniu i przetłómaczeniu będzie przesłany do zatwierdzenia władzy.

O ile nam wiadomo, wioślarki posiadają kapitał, wynoszący około 3,000 rs., co im pozwoli założyć własną przystań i sprowadzić łodzie rasowe.

— Z żeglugi.

Przybór wody umożliwił otwarcie pełnej żeglugi parowej nietylko na głównej linji pomiędzy Warszawą i Płockiem, lecz i na wszystkich innych.

Od dnia dzisiejszego rozpoczęło się też kursowanie statków do Włocławka oraz z Nowej Aleksandrji do Sandomierza.

— Obawa powodzi.

Znowu nastąpił gwałtowny przybór wody w Wiśle. Wczoraj wieczorem wysokość wynosiła 7 stóp 3 cale, a dziś rano już 11 stóp 2 cale.

Dalszy przybór jest jeszcze spodziewany, ponieważ wszystkie dopływy przynoszą Wiśle wodę z roztopów ostatniego śniegu.

Pomniejsze rzeki i rzeczułki, według otrzymanych wiadomości, szeroko powylewały, jest więc poważna obawa powodzi.

Mieszkańcy Powiśla są na to przygotowani.

Wszystkie rozporządzenia policyjno-administracyjne, mające na celu bezpieczeństwo powiśla, zostają od dziś zastosowane.

Dochodzi nas wiadomość, że tama pod Saską Kępą została przerwana.

— Z przemysłu.

W dniu onegdajszym pewne grono przemysłowców i przedstawiciel prasy oglądało nową słodownię, Karola Machlejda.

Gmach, składający się z kilku pawilonów, został wybudowany na przedłużeniu ulicy Krochmalnej za rogatkami wolskiemi, a odznacza się w przemyśle piwowarskim zastosowaniem najnowszych urządzeń, jak np. specjalnej maszyny do czyszczenia jęczmienia.

Siły dostarcza motor gazowy 8-konny z tutejszej fabryki, a wodę czerpie zakład ze studni artezyjskiej, wywierconej na 150 stóp głębokości.

— *Didôt-Bossin.*

Rocznik znanego słownika handlowego firm całego świata, pod powyższym tytułem wychodzącego w Paryżu, ukazał się już w naszem mieście.

Rocznik składa się z dwóch olbrzymich tomów, z których jeden poświęcony jest wyłącznie opisowi Paryża.

Dział Królestwa Polskiego starannie opracowany, uwzględnia dane statystyczne i zawiera wiele firm miejscowych.

— Kolumna Zygmunta.

Szlifowanie składowych części pomnika Zygmunta III-go odbywa się nieustannie, jakkolwiek szybkość pracy pozostawia wiele do życzenia.

Wzniesienie rusztowania dokoła starego pomnika nastąpi najwcześniej z końcem przyszłego miesiąca.

— Ruch żebraków.

W ostatnich kilku dniach policja przytrzymała na ulicach miasta 12 osób żebrzących.

Z tej liczby 5-iu prowincjonalnych żebraków odesłano transportem do miejsca urodzenia, innych zaś pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

W przytułku na Pawiej znajduje się obecnie 93 pensjonarzy, a w tej liczbie 59 kobiet.

— Brak miejsca.

W instytucie dla obłąkanych kobiet przy szpitalu Dzieciątka Jezus daje się uczuwać przepełnienie.

Osoby pragnące umieścić chore kobiety, otrzymują odmowną odpowiedź.

— Nowy hotel.

Dawno projektowana budowa nowego hotelu w pobliżu dworca kolei wiedeńskiej, zdaje się, iż w r. b. zostanie do skutku doprowadzoną.

Utworzyło się już konsorcjum złożone z kilku kapitalistów, którzy zajęli się wygotowaniem odpowiedniego anszlagu.

Przedsiębiorstwo nowego hotelu będzie udziałowe.

= Stare wino.

W dniu wczorajszym przy oczyszczaniu, a zarazem i pogłębianiu piwnicy na Pradze w domu pod nr 243, robotnicy natrafili na twardą przeszkodę.

Okazało się, iż były to gąsiorki ze starym węgrzynem.

Pomimo wielkiej ostrożności 5 gąsiarków rozbiło się, a 25 wydobyto nieuszkodzonych.

Data na paru gąsiorkach wskazuje 1834 r.

Jest to rok znany w dziejach winnic, jako najpomyślniejszy w naszem stuleciu.

Właściciel wina zatrzymał dla siebie 5 gąsiorków, a 20 sprzedał kupcowi, który zapłacił po 25 rs. za gąsiorek.

Nie są to dzisiejsze gąsiorki, lecz takie, z których można otrzymać 4 butelki.

= Oryginalny wóz.

Na punkcie dekoracji reklamowej Warszawa nie ustępuje Paryżowi.

Dowodem tego oryginalny wóz piwowarski, jaki wczoraj oglądaliśmy.

Wóz ten olbrzymich rozmiarów i wysoki napełniony jest stosem beczek od piwa, będących imitacją, a raczej dekoracją.

Wóz, którego wnętrze stanowi furgon dla koszów z butelkami piwa, pomimo ciężkiego na oko wyglądu, jest lekki i doskonale zastosowany do warszawskiego bruku.

Oryginalny furgon został pomyślany przez p. Kazimierza Rentla, uzdolnionego mechanika.

= Wygórowana drażliwość.

W tych dniach w sądzie pokoju XVI-go oddziału była rozpoznawana skarga pana D. przeciw panu Z. o obelżywe gesta, które powoda miały obrażać.

Na czem się mianowicie te gesta zasadzały w skardze nie wspomniano, a zainterpelowany o bliższe wyjaśnienie powód oznajmił, iż z p. Z. łączyły go niegdyś stosunki zażyłości, które jednak z przyczyny pewnego zajścia uznał za stosowne zerwać.

Mimo to Z. ilekroć spotka D., a zdarza się to bardzo często, mieszkają bowiem na jednej ulicy, zatrzymuje się, kłania i wybucha ironicznym śmiechem.

Sędzia nie znajdując w tem objaśnieniu dostatecznego materjału do skargi, zapytywał powoda, czy przy tych spotkaniach Z. mówił jakie obelżywe nań wyrazy.

Odpowiedź wypadła przecząco, a wezwani dwaj świadkowie potwierdzili tylko okoliczności przytoczone przez Z., a mianowicie o niskiem kłanianiu się i głośnym śmiechu.

Pozwany, człowiek widocznie jowialny, tłómaczył się, iż ma zwyczaj zdejmować kapelusz, bo mu nawet w zimie jest... gorąco, a zwykł się śmiać do swoich myśli i nigdy nie miał najmniejszego zamiaru obrażenia p. D., którego lubo z nim zerwał stosunki, wysoko czci i poważa.

Po takiem wyjaśnieniu zapadł wyrok oddalający akcję powoda.

= Walka o łup.

Nocy wczorajszej, z niedzieli na poniedziałek, p. Kazimierz Juszkowiński został napadnięty w powrocie z Warszawy na Nową Pragę przez trzech rabusiów.

P. J. niby wilkom rzucił łotrom portmonetkę, po którą rabusie się schylili, wszczynając wzajemną walkę o łup.

Korzystając z tej dywersji, p. J. szczęśliwie uciekł.

W portmonetce znajdowało się około 2 rs. w drobnej monecie.

= Okradziony w łaźni.

W dniu wczorajszym M. Gliczmana, zamieszkałego pod nrem 19-ym na Franciszkańskiej, spotkała fatalna przygoda.

Poszedł on do łaźni i ubranie swoje złożył w stosownem miejscu.

Kiedy jednak chciał się ubrać, nie znalazł najpotrzebniejszych części garderoby.

Nieprzyjemność była połączona ze znaczną stratą, gdyż w skradzionem ubraniu znajdował się pugilares zawierający w gotówce i walorach 625 rs.

Pomimo natychmiastowych energicznych poszukiwań, złodzieja nie odnaleziono.

= Kradzieże.

W dniu wczorajszym w biały dzień, około godziny 4-ej po południu, spełnioną została zuchwała kradzież w mieszkaniu M. Zelcera pod nrem 2-im przy ulicy Sapieżyńskiej.

Złodzieje w niespełna kwadrans wyłamali zamek i unieśli rozmaite przedmioty wartości kilkuset rubli.

Na Nowolipkach pod nrem 43-im, również w dzień, dokonano kradzieży w mieszkaniu Józefa Sokołowskiego.

Skradziono kilkadziesiąt rubli w gotówce, oraz rozmaite klejnoty wartości 200 rs.

Złodzieje: Jan Kopecki i Walenty Mejszyk zostali odszukani i obu odprowadzono do aresztu policyjnego.

Łupu z kradzieży pochodzącego nie odnaleziono.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym pod nrem 26-m na Krzywem-Kole, stróż miejscowy Józef Markus, wnosząc beczki ze śledziami do piwnicy, spadł ze schodów.

Podniesiono go z ciężkiemi obrażeniami na całem ciele i odwieziono w stanie bezprzytomnym do szpitala na Smolną.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym do przedsionka szpitala Dzieciątka Jezus zgłosiła się nieznajoma kobieta z niemowlęciem, które wręczyła posługaczce z prośbą o „potrzymanie na chwilkę”.

Kobieta oddaliła się i naturalnie więcej nie powróciła.

Podrzutka umieszczono w instytucie szpitalnym.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym, na rogu Rymarskiej i Senatorskiej, Józef Pióro powożący wozem nr 157, przejechał Marcina Skaczkowskiego.

Ten ostatni uległ zgnieceniu prawej nogi.

= Zamach samobójczy.

Coraz częściej zdarzają się wypadki zamachów samobójczych, spełnianych przez nieletnich.

Zamieszkała pod nrem 27-ym na Chłodnej, Stanisława K., 14-letnia dziewczyna, otruła się fosforem zeskrobanym z kilku paczek zapałek.

Rodzice podlotka dopiero wtenczas spostrzegli wypadek, gdy już symptomy otrucia były nadzwyczaj gwałtowne.

Przyczyny rozpaczliwego zamiaru K. nie chce wyjaśnić.

Chorą leczy dr D. i zapewnia, że pomimo spóźnionego ratunku, dziewczę zostanie uratowane.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na ulicy Widok pod nrem 23-m, zmarła nagle Eugenja Słotwińka.

Zwłoki zostały zabezpieczone celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

ZE ŚWIATA.

× **We Lwowie** zmarł niedawno o. Józef Hołubowicz, z Tow. Jez., rodem z Królestwa. Po ukończeniu seminarjum w Krakowie, kształcił się czas jakiś w Niemczech, potem wstąpił do nowicjatu w Tarnopolu. Jako redaktor *Misyj katolickich* położył istotne zasługi w piśmiennictwie. Obok dzieł ascetycznych wydał „Gramatykę praktyczną języka francuskiego dla użytku młodzieży” (1873), oraz kilka książek beletrystycznych, jak: „Zbiór utworów dramatycznych dla młodzieży” (1874) i kilka powiastek. Wreszcie tłumaczył z powodzeniem poezje ks. Porée, pisane po łacinie.

× **Edmund Naganowski** w Towarzystwie polskiem w Londynie miał odczyt o „Konradzie Wallenrodzie”. Towarzystwo za wpływem prelegenta formuje bibljotekę polską na użytek ziomków, pozbawionych pokarmu duchowego w mowie ojczystej.

× **P. Mikołaj Brzeski,** nasz rodak, autor rozprawy „Długi państwowe”, powołanym został na katedrę ekonomji politycznej w uniwersytecie kijowskim.

× **Franciszek Dobrowolski,** znany i powszechnie szanowany redaktor *Dziennika poznańskiego*, silnie zaniemógł na oczy. Dobrowolski dobrze znany jest w kołach tutejszych, pochodzi bowiem z Królestwa. Według ostatnich wiadomości, stan zdrowia D. znacznie się polepszył.

× **Na kazalnicy** uległ pomieszaniu zmysłów znany kaznodzieja wrocławski, ks. prałat Spiske, kanonik tamtejszej katedry. Ks. Spiske zaczął na ambonie majaczyć, powtarzając to samo zdanie po kilkanaście razy.

× **Kobiety w zawodzie lekarskim.** Praca kobiet w zawodzie lekarskim stała się już w Ameryce faktem zupełnie powszednim, według ostatnich bowiem obliczeń Stany Zjednoczone posiadają obecnie przeszło 800 kobiet, zawodowi temu poświęconych.

× **Z fabryki broni w Spandawie** usunięto w tych dniach kilku robotników, których nazwiska przypominały pochodzenie polskie. Robią im zarzut z narodowości, do której żaden z nich się nie przyznaje.

× **Prawdziwie chińskie powinszowanie** złożył przedstawiciel państwa niebieskiego, Tchen-Ta-Yen, cesarzowi Wilhelmowi na recepcji ambasadorów. Brzmiało ono w sposób następujący: „Przed stu laty cesarz Kien-Leng żył lat 90. Według słów naszej historji, jeden z przodków domu panującego Tcheu, cesarz Tcheu-Uen-Uang, żył 97 lat, a cesarz Theu-U-Uang żył lat 93. Pięćset lat przedtem cesarz Kao-Tsong z dynastji Chang żył lat 100. Tysiąc znów lat wcześniej cesarze Yao i Choun żyli obaj po 110 lat. Jest to szczęście nadzwyczaj rzadkie. Dziś wasza c. m. kończy lat 90 wieku, a z pomocą bożą dożyje zapewne do 110-iu. Można więc waszą c. m. nazwać równie dobrze Yao i Choun zachodu, jak dziś jesteś w. c. m. Kien-Leng Europy.”

× **Czwórka.** W Kołomyi przebywają cztery siostry, których suma lat przenosi liczbę 330. Wszystkie żyją w stanie panieńskim i nigdy się z sobą nie rozłączały. Są to dwie pary bliźniąt.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

L. S. rs. 1.

— Za niewłaściwie przysłany tort dnia 19-go b. m. z cukierni p. Bliklego na ulicę Hożą № 21, złożono rs. 3 dla niezamożnych uczniów.

Na pomnik ś. p. Kraszewskiego.

Oktawjan Murzynowski urzędnik kolei petersburskiej rs. 2.

Nekrologja.

† Ś. p. Tola Józia **Brzezińska,** ukochana córeczka Gracjana i Wandy z Furigów małżonków Brzezińskich, przeżywszy lat 8, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach oddała Bogu ducha dnia 28-go marca 1887 roku. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża dnia 30-go marca, to jest we środę, o godzinie [illegible]-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —359—

† Ś. p. Julja z Gołkonttów **Ostrowska,** po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 50, zakończyła życie. Pozostała bratowa zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, we środę o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu św. Ducha tegoż dnia o godzinie **5-ej** po południu. —1140

† Ś. p. Jan Karol hrabia **Chodkiewicz,** syn Mieczysława i Ludwiki z hrabiów Olizarów, w wieku lat 45, przeniósł się do wieczności w Neapolu. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 31-ym b. m., to jest we czwartek w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** zrana, na które rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłego. 2—1125

† Za spokój duszy ś. p. Pelagji z Zabłockich **Kisielnickiej,** zmarłej dnia 14-go lutego r. b. we wsi Zielona, w gubernji płockiej, odprawioną zostanie wotywa żałobna w przyszły czwartek, to jest dnia 31-go marca, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) na placu Teatralnym. Na to nabożeństwo w nieobecności syna zmarłej zaprasza się życzliwych jej pamięci. 2—356—

† We czwartek, tj. dnia 31 marca, o godzinie **9-ej** zrana, za spokój duszy ś. p. Balbiny **Gizaczyńskiej,** odprawi się wotywa w kościele św. Aleksandra, na którą pozostały mąż z córkami i synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1136—

† Za duszę ś. p. Elżbiety z Rzeczników **Borkiewicz,** jako w dzień rocznicy śmierci odbędzie się w dniu 30-ym marca, o godzinie **11-ej** zrana nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, w kaplicy Pana Jezusa, na które pozostała córka i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1121

† Jutro, tj. we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Cyprjana Władysława **Widychowskiego,** odprawiona zostanie o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych w kaplicy Matki Boskiej msza żałobna, na którą pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1124

† We czwartek, to jest dnia 31-go marca, o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Janiny **Sierpińskiej,** w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które rodzice zapraszają krewnych i znajomych. —1102

† We środę, to jest dnia 30-go marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Rudnickich **Englicht,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **10-ej** zrana. W nieobecności męża i syna, rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1127

† Dnia 31-go marca, to jest we czwartek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Nestora **Koszotskiego,** odprawiona będzie msza święta w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej o godzinie **10-ej i pół** zrana, na którą siostra zaprasza znajomych. —1115

† Wszystkim przyjaciołom, zwierzchnikom i kolegom uczestniczącym w smutnym obrzędzie odprowadzenia zwłok męża mego ś. p. Stanisława **Egierzdorffa,** a szczególniej szanownemu ks. proboszczowi Krukowskiemu i pp. Ortt i Engelchart, za ich współczucie i pomoc czynną, składa serdeczne „Bóg zapłać” **żona Helena Egierzdorff.** —1130

† Wszystkim tym, którzy tak licznem zebraniem w dniu 27-ym b. m. raczyli oddać ostatnią posługę zwłokom nieodżałowanej pamięci drogiego mego przyjaciela i długoletniego prokurenta ś. p. Juljusza **Schmidta,** oraz szanownemu pastorowi Manitius, za wzruszającą mowę serdeczne „Bóg zapłać“.

—1132— **Adolf Libas.**

Z CESARSTWA.

Gałązka oliwna, z jaką jeździł do Berlina p. Lesseps, jak powiada *Nowoje Wremja*, zwiędła znacznie wcześniej niż się spodziewano, a napaści na Francję i szowinizm francuski rozpoczęły się zaraz po uroczystościach berlińskich z powodu urodzin cesarza Wilhelma, i objawiły sie w formie artykułów *Nordd. allg. Ztg.* i innych półurzędowych organów niemieckich. Ten ostatni zwrot nasuwa *Now. Wr.* różne konsyderacje co do stosunku Francji do Rosji i łączności w ich polityce.

„Widocznem jest — mówi ten ostatni dziennik — że zagraniczna polityka Rosji zawiera w sobie wiele danych do wspólnego działania dwóch sąsiadek Niemiec. Im wyraźniej ujawni się gotowość Francji do takiego działania w kwestjach wprost interesujących Rosję, jak np. w kwestji bułgarskiej, tem łatwiejszem stanie się u nas zadanie tych wszystkich, którzy rozumieją przyszłe korzyści zupełnej swobody działania naszego rządu w owych kwestjach. Nie ma żadnej potrzeby mówić o formalnem przymierzu franko-rosyjskiem, do czego może jeszcze do pewnego czasu istnieją niejakie przeszkody. Od Francji nie wymagamy nic więcej prócz poważnych rękojmi, że w żadnym razie nie spotkamy jej w obozie naszych antagonistów politycznych. Wystarczy to zupełnie, aby i Rosja ze swej strony uważała za rzecz pierwszorzędnej wagi dla siebie nietylko nie dopomagać, lecz owszem nie dopuszczać pomniejszenia dzisiejszej międzynarodowej roli Francji. Przyszłość — i to może nawet bardzo niedaleka pokaże, jak, obfite owoce przyniesie takie niesformułowane przymierze nietylko obydwom sympatyzującym z sobą państwom ale w ogóle pokojowi Europy.

„Byłoby naturalnie bardzo pożądanem, aby w Berlinie zapatrywano się nieco zimniej na rozmaite drobniejsze niepowodzenia kanclerza w polityce zagranicznej, ale jeżeli już do tego dojść nie można, to trzeba przynajmniej przedsięwziąć odpowiednie środki, aby rezultaty niezadowolenia ks. Bismarka nie wydawały się czemś tak dalece groźnem, aby wobec tego musiały milknąć najpoważniejsze wymagania interesu i godności państw, nie cieszących się nieograniczoną życzliwością kanclerza niemieckiego.”

Wierne swojej nieraz już wygłaszanej zasadzie samodzielnej polityki rosyjskiej, *Moskowskija Wiedomosti* jawnie występują w charakterze przeciwnika dawnego „potrójnego przymierza“.

„Do czego — pisze ten dziennik — prowadziła narzucona Rosji polityka potrójnego przymierza, pokazuje się z bardzo prawdopodobnego doniesienia pewnej gazety serbskiej, że Austro-Węgry liczą już na dwukroćstotysięczną armję serbską przeciw Rosji! Nie sądzimy, aby Austro-Węgry mogły za-

bardzo polegać na tej armji, jako na sile zwróconej przeciwko Rosji — ale pomimo to nawet, czy to nie jest potwornem? Czy to nie jest rażące świadectwo natury tej polityki, do jakiej Rosja była wciągnięta i w której chciano ją utrzymać i nadal? Coś jeszcze potworniejszego dzieje się w Bułgarji... oto rezultat polityki *należnego poszanowania dla czysto niemieckich interesów*."

Redaktor *Grażdanina*, ks. Meszczerskij, wypowiada wysokie niedowierzanie do ks. Bismarka:

„W szczerość pragnienia pokoju ze strony ks. Bismarka — czytamy w tem piśmie — nie wierzę nigdy, choćby się zaklinał na niebo i ziemię. I dlatego kiedy słyszę i widzę, że Bismark układa przymierza, i, uprzedzając pokojowe aspiracje Francji, rozpoczyna kazanie o pokoju europejskim, przychodzi mi do głowy podejrzenie takiej kombinacji: Bismark jest zdolny, załatwiwszy się z przymierzem austro-włoskiem i przeprowadziwszy siedmiolecie, kupić pokój z Francją, i całą uspokojoną Europę trzymać pod swojem rozporządzeniem, dla własnych interesów z Rosją. Może, że Panu Bogu podoba się inaczej, ale po ludzku sądząc trzeba przewidywać to tylko, nie zaś co innego."

Petersburskija Wiedomosti zajmuje się w artykule wstępnym rolą i zachowaniem się Grecji w dzisiejszych burzliwych dla półwyspu bałkańskiego czasach. *Ajencja Havasa* rozgłasza po świecie, że Grecja gorąco pożąda utrzymania na półwyspie obecnego stanu rzeczy. Twierdzenie to wszakże wydaje się dziennikowi petersburskiemu nieco podejrzanem. Rozumuje on w ten sposób:

„W Konstantynopolu czynione są bohaterskie wysiłki, aby wyrwać Turcję ze sfery wpływów rosyjskich i wciągnąć ją natomiast w szeregi tej Europy, która podtrzymuje dzisiejszy stan rzeczy w Bułgarji. Wszelka próba ruchu zjednoczeniowego wśród bułgarów macedońskich musi odpychać Portę od proponowanego jej milczącego układu i natomiast skłaniać ją ku środkom proponowanym przez Rosję. Dlatego też Europa stara się teraz usunąć wszelki powód do poważnego ruchu w Macedonji, gdyż nietylko nie porzucono nadziei wciągnięcia Turcji do programu akcji uplanowanej przez Europę, ale owszem, o ile można wnioskować z przeszkód napotykanych przez naszego posła w otrzymaniu posłuchania od sułtana — nadzieja ta wzrasta i wzmaga się. W takiem położeniu rzeczy Europa, którą dla Grecji reprezentuje Anglja, musi w Atenach wywierać nacisk mający na celu uspokojenie aspiracyj greckich w Macedonji, aby zapobiedz pożarowi, jaki mógłby popsuć wszelkie szyki w Konstantynopolu i uczynić z Kiamila-paszy znowu *ślad stóp* p. Nelidowa. Nikogo w Europie nie zadziwi naturalnie uległość rządu ateńskiego dla woli Europy: dzisiejsza Grecja równie mało przypomina Helladę, jak dzisiejszy Kanaris przypomina swojego nieśmiertelnego ojca, a oprócz tego zeszła wiosna musiała przyuczyć Grecję do posłuszeństwa. Ale od uległości gabinetu ateńskiego przed lwem brytańskim do pragnień ludu greckiego bardzo daleko, a korespondent ateński *Ajencji Havasa* zapewniając, że grecy gorąco pragną utrzymania istniejącego porządku, zdradził znowu tę hazardowną skwapliwość, jaką raz już przypłacił własnym grzbietem. Grecja nie pragnie utrzymania *status quo*, lecz ogólnego przewrotu na półwyspie bałkańskim. Ale o tem możnaby telegrafować niekoniecznie z Aten, ale raczej z innego punktu."

Z OSTATNIEJ POCZTY.

Berlińskie *Politische Nachrichten* zapewniają, że Niemcy nie będą uczestniczyły w powszechnej wystawie paryskiej ani jako całość zbiorowa, ani w swych częściach związkowych. Położenie polityczne nie jest tak jasnem, aby na całe lata naprzód osnuwać było można plany.

Politische Correspondenz podaje w liście z Konstantynopola tekst noty z d. 1-go b. m., którą p. Nelidow doręczył W. Porcie w przedmiocie zwrotu zaległej kontrybucji z czasów wojny turecko-rosyjskiej z r. 1877-go. Nota wykazuje, że pomimo pomyślnych zbiorów w Azji Mniejszej, zaległość turecka za sam rok ubiegły wynosi 108,700 funtów, w ogóle zaś wynosi ona 433,007 funtów. Tak znaczna zaległość nie może być cierpianą, tem więcej, że równocześnie W. Porta czyni kosztowne zamówienia na dostawę broni za granicą. Zamówienia z roku ubiegłego przewyższyły całą zaległość.

Benderew i Grujew, którzy bawili ostatniemi czasy w Odesie, udali się do Moskwy.

Książę czarnogórski polecił rozbroić swoich poddanych albańskiej i tureckiej narodowości. Z powodu oporu z ich strony zachodzi obawa zbrojnego starcia.

Emir Afganistanu, aczkolwiek chory na pedogrę, czyni gorączkowe przygotowania do wojny, którą uważa za nieuniknioną. Rozesłał on do wszystkich plemion odezwy, wzywające do świętej wojny, albowiem „najezdzcy mają zamiar wszystkich w pień wyciąć!" Emir zgromadził nauczycieli i doktorów z całego kraju, wyprawił na ich cześć biesiadę, obdarował i rozesłał po kraju, aby świętą wojnę głosili.

J. I. KRASZEWSKI.

W dniu 29-ym b. m. miało się odbyć w piotrkowskim kościele farnym nabożeństwo żałobne, urządzone, za pozwoleniem władzy, w drodze składek, przez ogół inteligencji.

*

Z Lublina wreszcie dochodzi nas wiadomość, iż w mieście tem urządzone zostanie nabożeństwo żałobne w d. 31-ym b. m.

Mszę w katedrze celebrować będzie administrator djecezji ks. Jaczewski.

Jednocześnie lublinianie krzątają się około stypendjum dla ucznia miejscowego gimnazjum i pomnika w kościele katedralnym.

Kraszewski, jak wiadomo, uczęszczał do szkół lubelskich.

*

Ostatni numer *Diritta* zawiera wzmiankę o Kraszewskim i zapowiedź obszernego studjum.

Na teraz redakcja ogranicza się na zebraniu szczegółów o zgonie oraz pogrzebu, przeważnie podług wersji, znanej naszym czytelnikom, podanej przez pisma tutejsze.

Sprawozdawca nadmienia, że wielki pisarz, jakkolwiek syn swej ziemi, należy do całej cywilizowanej ludzkości.

Utwory jego beletrystyczne tłómaczone były na wszystkie języki, nawet najmniej dostępne.

Po kraju własnym, Włochy ukochał on jaknajwięcej, co i w pracach jego przebija, skoro tyle w nich miejsca poświęcił badaniu kraju i społeczeństwa.

*

Kraszewski tłómaczył księcia poetów naszych — mówi sprawozdawca—i drukował go ustępami w czasopismach polskich. Obok zamierzonej edycji polyglotycznej Dantego, wypada wersję pomienioną mieć na względzie i wydać ją w całości, która w papierach zmarłego pozostała. Tłómaczenie to ma być opatrzone licznemi przypisami, świadczącemi, jak pisarz polski był głęboko wcielony w świat i w naukę średniowieczną. Sprawozdawca zachęca, aby noty przełożyć na włoski i na użytek ogółu wydać je w dwu językach.

W końcu podano szczegół nieznany, iż w papierach z dawnej epoki po Kraszewskim znajdują się przekłady Leopardiego i Goldoniego, tudzież studja o nich. Jeden z wydawców turyńskich posiada od roku przekład włoski „Sfinksa", który obecnie ma się ukazać w druku. Correnti pisać podobno będzie przedmowę i studjum o naszym pisarzu.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Tutejsze sfery rządowe oczekują niecierpliwie powrotu ks. Łobanowa-Rostowskiego z Petersburga. Spodziewane są propozycje porozumienia się pomiędzy Rosją i Austrją. Chwilowy zastój spowodowany jest rychłym upływem przymierza niemiecko-rosyjsko-austrjackiego, które dotąd odnowionem nie zostało.

Paryż 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Wczoraj podczas wyborów na drugiego wiceprezesa izby deputowanych wskutek śmierci Buyata kandydat prawicy Andrieux otrzymał głosów 181, oportunista Spuller głosów 165. Z powodu niewystarczającej większości wybór odbędzie się ponownie.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Cesarz Wilhelm przyjął wczoraj raport od naczelnika kancelarji wojskowej, jen. Wilmowskiego.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Parlament przyjął wczoraj proponowaną przez rząd pożyczkę na pokrycie niedoboru budżetowego, tudzież wybrał na dalszy ciąg sesji przez aklamację na wniosek Windthorsta obecne prezydjum.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Pod przewodnictwem ks. Bismarka odbyło się wczoraj posiedzenie rady ministrów, poświęcone prawdopodobnie rozbiorowi projektowanych reform administracyjnych w Alzacji i Lotaryngji.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *National Zeitung* porównywa stanowisko Katkowa w Rosji ze stanowiskiem Windthorsta w Niemczech. Jak Windthorst jest najpotężniejszym człowiekiem prywatnym w Niemczech, tak Katkow najsilniejszy wywiera wpływ na sprawy publiczne Rosji z pomiędzy ludzi nie należących do świata urzędowego. *Credo* Katkowa jest polityczno-religijnem, na idei samowładzy opartem. Tak samo wszystkie usiłowania Windthorsta zmierzają do rozszerzenia władzy Papieża. Podobnie jak Windthorst w sprawie siedmiolecia sprzeciwiał się Papieżowi, tak Katkow — zdaniem *National Zeitung* — sprzeciwia się rządowi.

Berlin 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — *Kölnische Volkszeitung* oświadcza, że twierdzenie *Kölnische Zeitung*, jakoby msgr. Galimberti uważał przyjęcie noweli kościelno-politycznej za kres *kulturkampf/u*, nie ma żadnej podstawy.

Kolonja 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Ren wystąpił z brzegów.

Paryż 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Izba przyjęła prowizoryczną konwencję handlową z Grecją, tudzież projekt do prawa, orzekającego, że wybory do rad municypalnych odbywać się mają w przyszłości według okręgów (*arrondissements*) za pomocą skrutynjum z list.

Paryż 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Komisja budżetowa odrzuciła 14-tu głosami przeciw 5-ciu żądane przez ministra skarbu Dauphina kredyta dodatkowe. Sprawozdawcą wybrany został Guyot.

Paryż 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Dodatkowo ogłaszają następujące zeznanie Lessepsa: „Gdym wyjeżdżał do Berlina, rzekł do mnie Grévy: Oświadcz pan kanclerzowi, że jeżeli on ma swoje siedmiolecie, to i ja mam swoje. Nie jestem biernym widzem i cokolwiekby głoszono, mam moc i wolę nie dopuścić do żadnych kroków nierozważnych, aby się fale napróżno o skały nie rozbijały."

Bruksella 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— W Gandawie wybuchnął wczoraj pożar w garderobie cyrkowej. Trzy osoby poniosły ciężkie rany. Pożar ugaszony.

Waszyngton 29-go marca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)—Lekarz, którego radził się prezydent Stanów Zjednoczonych, Cleveland, orzekł, że stan jego zdrowia jest niepomyślnym. Jeżeli nie zaprzestanie natężającej pracy, natenczas umrze przed upływem terminu swego urzędowania. Rodzina Clevelanda protestuje przeciw temu orzeczeniu.

Belgrad 29-go marca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Podróż królowej Natalji do Grecji została odwołaną z powodu niepewnego stanu rzeczy w Macedonji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Zaw.*—Fundusz stanowczo zamały, zwłaszcza na wyjazd dla studjów za granicę. Lepiej uprawiać ogrodnictwo lub pszczelarstwo.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—W kościele widocznie pan nie bywasz; „Św. Boże" śpiewają na prymarji, a „Przed oczy Twoje, Panie" na nabożeństwie majowem. Suplikacyj ciągle wykonywać nie można, śpiewają się właściwie tylko na trwogę, podczas wojny, zarazy i t. d.

— *Panu Stanisl. Łysakowskiemu.*— Pism poszytowych wychodzi w Warszawie: 11, dwutygodniowych 2, tygodników 29, pism codziennych 10, oraz jedna publikacja książkowa; po rosyjsku dwa i jedno w żargonie.

— *St. Krakowiakowi.*—P. Kotarbiński (**Nowy-Świat № 7**), u którego można się bliżej poinformować.

— *Panu Eszetha.*—Poprawnie *stwo*.

— *Stałemu prenumeratorowi.*—Drugie.

— *Panu P. R., stud. praw.* — Bliższych szczegółów nie znamy.

— *Panu E. Ż.*—Nie wiemy.

— *Panu J. G.*—Dowiadujemy się, iż adres p. Płotnickiego jest: Zagnitków, st. k. odes. Kodyma.

— *Porucznikowi W. W. z Warszawy.*— Podjąć się nie możemy, informacyj jednak udzielą domy bankierskie, np. Radziszewskiego w hotelu Europejskim. Co robić z marką?

— *Panu A. Śl. z Pięknej.* — W osobnej odbitce b. trudno; streszczenie podał *Wiestn. finans.*

— *Prenumeratorowi z ul. Kościelnej.* — Wyjaśnienie damy. Jeometrję dostanie sz. pan w księgarni.

— *Stałemu prenumeratorowi.*— Jeżeli wady, o których pan pisze, istnieją od urodzenia, to są najprawdopodobniej nieuleczalne. W każdym razie należy się zwrócić do specjalistów, np. dra Dobrzańskiego lub dra Hoene w chorobach ocznych, dra Guranowskiego w chorobach usznych.

— *Panu X.*—Wyjątki z dzieł lekarskich, traktujące o letargu, nie są zestawione krytycznie i konkluzja także nie wytrzymuje krytyki; z tych powodów nie umieszczamy.

— *Panu J. P.*—Czy warto zajmować publiczność podobnie bagatelnemi projektami?...

— *Panu Wacławowi Nicz.*— Myśl piękna i szlachetna, lecz forma słaba.

— *Panu W. S. z ul. Krochmalnej.*— Wszystko to są rzeczy ogólnie znane.

— *Panu Bolesławowi.*—Z nadesłanych utworów najlepszym jest fragment. Tylko rymy prawie wszystkie zbyt pospolite i łatwe, a takich się już nie używa, chyba bardzo wyjątkowo, gdy piękność i świeżość myśli może im nadać urok nowości.

— *Panu A. N.*— Obrazek alegoryczny umieszczonym nie będzie.

— *Panu Le. On.*—Motyw czysto osobisty.

— *Panu K. M.*—Pisze się *kurlandzka* nie *kurlandska*.

— *Panu K., gitarzyście.*—P. Ratalski, urzędnik filji Banku państwa.

— *Studentowi.*—Materjał, o który panu chodzi, znajduje się bardzo dokładnie zebrany w „Słowniku lekarskim", zeszyt II-gi.

— *Nemrodowi.*— Choroba oczywiście układu nerwowego, szansa wyleczenia bardzo mała; udaj się pan jednak do specjalistów, drów Gajkiewicza, Nussbauma lub Fabiana.—Co do drugiego: Łuszczewska. Dwa inne mylnie podane.

— *Młodemu człowiekowi W. J.*— Dzieciom ogryzającym sobie paznogcie smaruje się palce płynem bardzo gorzkim, np. *Tinctura Quassiae.* Środek to jest zupełnie skuteczny. Kto będąc dorosłym ma zwyczaje dziecka i pragnie się ich pozbyć, może użyć tego samego środka.

— *Panu Ludwikowi S.*—Życzeniu pana bezzwłocznie czynimy zadość.

— *Panu L. J. w Ł.*—W zakładzie leczniczym drów Dobrzyckiego i Fritschego, w Warszawie, Oboźna 5.

— *Panu A. X. w Łowiczu.*—Uwagi sz. pana zakomunikowaliśmy inicjatorom zawiązującego się Towarzystwa łowieckiego, czyli według obecnie projektowanej nazwy, Towarzystwa ochrony zwierzyny.

— *Panu E. S. P. w Piotrkowie.*—Co do próbki wiersza, jest to dytyramb, skreślony według wzorów już przestarzałych.

— *Panu K. M. w Radzyminie.* — Dołożymy starań, ażeby słusznemu żądaniu sz. pana stało się zadość.

— *Panu S. Z. w Kijowie.*—Pomimo najlepszych chęci, korzystać nie możemy.

— *Panu A. L. w Petersburgu.*— Mówiliśmy o braku zbiorów deklamacyj z odpowiedniemi objaśnieniami. Tomik VII-my „Liry polskiej" nosi wprawdzie tytuł „Deklamator" i mieści utwory do deklamowania przeznaczone, lecz żadnych informacyj i wskazówek nie podaje.

GIEŁDA.

Warszawa, 29-go marca.

Panika wczorajsza okazała się, jak już wiemy, nieuzasadnioną. Kursa rubli przewidywanej zniżce nie uległy w Berlinie—i zdołały się utrzymać na poziomie sobotnim. Zbyt pośpieszna zatem była wczoraj zwyżka kursu walut obcych na giełdzie naszej i dziś musiano kursa znacznie obniżyć, tembardziej, że i szacowania dzisiejsze niekorzystniejsze nie są, jakkolwiek zwyżki nie zapowiadają. Ruch, swoją drogą, bardzo mały, obroty niechętne.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 56.20, o 40 kop. niżej—i płacono 56.07½, również niżej niż wczoraj. Krótkoterminowemi obracano po 56, 55.95 i znów 55.97½ przy żądaniu 56.10 i chęci płacenia aż do końca 55,95 m. za 100 rs.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 11.37 w żądaniu.

Na **Paryż** 45.25 przy małych obrotach po 45.15.

Na **Wiedeń** 89.35 przy tranzakcjach po 89.10 i potem, gdy się spostrzeżono, że z jednej ostateczności popada się w drugą, po 89.25.

Papiery mocno, chociaż obrót nieznaczny.

Listy likwidacyjne 94.25 i 94, wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 100.25 — również tylko w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie I serji 101.75 w żądaniu, płacono 101.60 i 101.55 i tyleż jeszcze płacić chciano. Serji II, III i IV po 101.35. Serji V-ej po 100.75 w żądaniu, płacono 100.55 i 100.65, miałyby jeszcze chętnych nabywców po 100.45.

Listy miejskie mocno. Serja I 99.75 w żądaniu, po 99.30 poszukiwana; serja II 99.25, płacona 98.90; serja III 99, przy tranzakcjach po 98.65 i 98.75 — niezwykłym sposobem serja IV miała dużo chętnych kupna, co kurs jej podniosło do 98.75 i 98.90 w płaceniu. Żądano 99.10 i zostali niezaspokojeni nabywcy po 98.75.

Obligi 94.40 i 94.

Listy łódzkie po 95.25 za I, 94 za II i III — w żądaniu.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 56, a przynajmniej 55.97½ dostać można.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 29-go marca r. b.

Jak wczoraj tak i dziś na targu zbożowym panuje niechęć do interesów. Pomimo małej dostawy brak kupujących, obrót mały i zbyt trudny. *Pszenicy* 500 korcy dostawiono — i to z trudnością wielką udało się sprzedać, chociaż nie wszystko, po 7.95 do 8 rs. za wyborową i 7.80 za nieco słabszą. *Żyta* 300 korcy również lepszego przyjęcia nie doznało. Kupowano trochę na wiatraki, młyny w mieście od kupna się wstrzymywały. Płacono za dobre z odstawą po 5 rs., nieco słabsze 4.85, przy wyższej wadze 5.10 do 5.15 osiągnąćby można. *Owsa* 250 korcy rozprzedano przy usposobieniu mocnem. Płacono stosownie do jakości ziarna 2.60, 2.65, 2.70, 2.75 do 3.15. *Grochu* 40 korcy nie zdołano ulokować.

Siana i *słomy* ilości bardzo małe, zaledwie na dataliczną sprzedaż.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Fra-Diavolo“. Jutro: „Muszkieterowie (po cenach dawnych).—*Rozmaitości.* Dziś: „Fru Fru“. Jutro: „W Alpach“, „Pan Benet“ i „Teatr amatorski“.—*Mały.* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Stacja Champbaudet“ i „Z deszczu pod rynnę“.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *3 Grudnia.* W ciężkiem Twojem zmartwieniu przyjm—najdroższa—choć tą drogą—słowa pociechy i miłości.—*1 Lutego.* (1133)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 29-go marca 1887 r.

	Żąd.	Płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	56.10	55.95
Londyn 1 funt. ster. „ „	11.37	—.—
Paryż 100 franków „ „	45.25	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	89.35	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—.—	—.—
„ „ „ m.	101.75	101.55
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.75	99.30
„ „ „ II	99.25	—.—
„ „ „ III	99.—	—.—
„ „ „ IV	99.10	98.75
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94.25	—.—
„ „ „ małe	94.—	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—.—
II „ „ rs. 100	100.25	—.—
III „ „ rs. 100	100.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.40	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
AAcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	.—	.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 128
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 235
Od Listów. zast. m. Łodzi kop. 195¼
Od Listów likwidacyjnych kop. 124½
Od Obligów m. Warszawy kop. 219

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 29-go marca 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	780	—
„ „ wyborowa .	—	—	795	800
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	—
„ średnie	—	—	485	480
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	265	315
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 29-go marca 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 7 kop 99⁵
„ Garniec rs. 2 kop. 60.

Wyszło z druku dzieło p. t.:

„Poczet Rodów w Wielkiem Księstwie Litewskiem w XV i XVI wieku,"

ułożył i wydał

Adam Boniecki.

Dzieło to, obejmuje najdawniejsze wiadomości przechowane w urzędowych źródłach o rodzinach które zamieszkiwały prowincje wchodzące w skład W. K. Litewskiego w XV i XVI wieku.

Cena rs. 10, z przesyłką rs. 11. 536r

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

BLUSZCZ

najobszerniejsze, najużyteczniejsze i temsamem

NAJTAŃSZE

Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet.

zawierające:

Artykuły o pracy kobiecej, wychowaniu i życiu rodzinnem, powieści poezje i dramaty, korespondencje z kraju i zagranicy. Przeglądy ze społecznego życia Warszawy. Sprawozdania z dziedziny szłuki plastycznej, Rozbiory muzyczne. Przegląd piśmienniczy i teatralny. Wiadomości z nauk przyrodniczych i medycyny popularnej. Życiorysy znakomitych ludzi.

Wychodzić będzie w przyszłym roku.

pod dotychczasową Redakcją.

Przy tem piśmie wychodzący **Dodatek** zawiera:

Mody Paryskie

WZORY ROBÓT, ORAZ KROJU

z najlepszego pisma paryskiego

MODE ILLUSTREE,

które jednocześnie

i li-tylko w Błuszczu

że wszystich pism polskich są podawane.

Artykuły o gospodarstwie

miejskiem i wiejskiem,

oraz

Sekreta i przepisy gospodarskie

wypróbowane i dokładnie opisane przez doświadczoną Autorkę książki

p. t. 365 Obiadów.

PRENUMERATA WYNOSI:

W WARSZAWIE:

Miesięcznie kopiejek 60.
Kwartalnie rs. 1 kop. 80.
Półroczuie rs. 3 kop. 60.
Rocznie rs. 7 kop. 20.

POCZTĄ:

Kwartalnie rs. 2 kop. 50.
Półrocznie „ 5.
Rocznie „ 10. 529r

MICHAŁ GLÜCKSBERG, Wydawca; Ulica Królewska 5.

WANDA

Erywańska Nr 16 (plac Zielony),

WYPRZEDAŻ

doroczna Koronek krajowych.

Magazyn OKRYĆ DAMSKICH

przy ul. Długiej № 47, róg Bielańskiej, wprost Nalewek.

Mam honor donieść Sz. Publiczności, iż mój nowo-otworzony **Magazyn okryć damskich, syberynowych, pluszowych, aksamitnych, jedwabnych, kortowych** i **dziecinnych,** zaopatrzony został na sezon wiosenny w świeży transport podług ostatnich żurnali, po cenach nader umiarkowanych. Mam nadzieję, że Sz. Publiczność będzie zadowolona tak dobrym towarem, jak i tanią ceną.

Z uszanowaniem

579R **S. FISZMAN.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 1 (13) Kwietnia r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materjałów w 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od rs. 5,113.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60 podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 512 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materjałów w 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 512 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w №№ (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 499r

WYNALAZEK.

Emaljowania i kolorowania fotografji, tak zwany **„Album Miniatury".** Wynalazca obowiązuje się nawet takie osoby, które nierysnją sztucznie malować fotografje i inne ipr. i emaliować w 3-ch lekcyach zupełnie nauczyć. — Hotel Saski № 83, od godziny 3 do 6 wieczór. 531

Potrzeba przed 3-ym Kwietnia r. b.

Rs. 15,000

na 1-szy numer majątku ziemskiego na Kujawach bez Towarzystwa. Przyznanego Towarzystwa 10,100 rubli.—Wiadomość u pana Włodzimierza Powichrowskiego, Adwokata Przysięgłego, Długa № 27. 545

Sklep Spożywczy

pod firmą 539

„JEŻ"

ulica Leszno № 33,

poleca Sz. Publiczności świeżo nadeszłe **szynki,** oraz **kiełbasy** wiejskie, **masło** wyborowe, **sery** w rozmaitych gatunkach i t. p.

Poszukuje posady

Administratora lub Rządcy

większych Dóbr zaraz lub od 1 Lipca r. b. powołać się może na rekomendację znanych obywateli ziemskich czego posiada dowody, na żądanie może złożyć w gotowiżnie kaucję. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod nazwą „Janina". 518

25 kop. f. Karmelków

w 10 gatunkach,

50 kop. f. Czekoladek

nadziewanych, z pudełkiem,

50 kop. f. Fruits glassé,

poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 141R

Do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 28 527

Sklep obszerny,

z pomieszkaniem po składzie wódek, który istnieje przeszło już 30 lat.— Wiadomość na miejscu, u właściciela domu.

Najtaniej Bielizna.

Nie mając sklepu od frontu lecz mieszcząc takowy razem z pracownią, jestem w możności robienia możliwe ustępstwa w sprzedaży moich wyrobów, a mianowicie: koszule męzkie z madepolamu, webowe gorsy po rs. 1 kop. 50, z szyrtyngu, z cienkiemi gorsami kół., mankietami rs. 1, z tegoż materjału nocne po kop. 75, damskie koszule począwszy od kop. 80, majtki po kop. 60, kaftany po kop. 80; nadto znajduje się na składzie duży wybór gotowej Bielizny z szyrtyngu, madepolamu, płótna, weby, batistu, kołdry tybetowe, atłasowe i dziecinne kołderki, przyjmują się do wstawiania gorsy, robota i fasony odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom, staraniem mojem jest zadowolnienie każdego kupującego, gdyż zależy na stałej klijenteli i ich rekomendacji.

Specjalna Fabryka Bielizny

TEOFILI FUKS,

Senatorska № 26, wprost kościoła, w podwórzu, sklep na parterze. 563

Czytamy w „Constitutionnel".

Liczba osób zaniedbujących swoje choroby, dla tego że nie lubią wdawać się w lekarstwa lub się ich obawiają, jest bardzo znaczną. Nader często podobny wstręt jest nieuzasadniony chociaż bywają chorzy, którzy w istocie nie mogą znosić lekarstw.

Do katogorji tej należą głównie osoby cierpiące na ból żołądka, których upośledzonemu trawieniu towarzyszą kwasy, uczucie palenia, wydzielanie się flegmy, odbijanie się pokarmśw i zaburzenie w kiszkach.

Tej kategorji chorym najusilniej zalecamy użycie Węgla Belloc'a. Produkt ten nie nazywamy go bowiem rozmyślnie lekarstwem przyrządzony na sposób uchwalony przez Akademję Medyczną w Paryżu, nie spowodował nigdy żadnych złych skutków, nawet dla najdelikatniejszych żołądków. Węgiel Belloc'a, sprzedaje się również w formie pastylków. Produkta te znajdują się prawie we wszystkich aptekach. Żądać podpisu Belloc'a.

PRIMA APRILIS.

Magazyn Francuzki ul. Hr. Berga № 8, poleca wielki wybór od cen najtańszych, Bonbonierki **á Surprises,** oraz jajek Wielkanocnych, Zabawek, Gier towarzyskich i przyborów do Kotyljona. 581R

Poszukuje się

wydzierżawienia polowania,

dla Warszawskiego Towarzystwa Myśliwskiego. Reflektanci zechcą składać piśmienne deklaracje na ręce Intendenta tegoż klubu. Saski Plac. 551

DOBRA ZIEMSKIE

w gubernji Piotrkowskiej, powiat Bendziński, w okolicy górniczo-fabrycznej; są do nabycia z wolnej ręki za gotówkę lub zamianę na dom w Warszawie. Dobra te położone po nad Drogą Ż. W.-W mają rozległości włók 270, a w tem pod lasem włók 130. Budowle murowane. Browar piwa bawarskiego, renomowany z 12 morgami, chmielnika, Gorzelnia, Dystylarnia, fabryka Octu, Cegielnia, kopalnia zwiru, Glinki ogniotrwałej, Torfu i t. d. — Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 14, mieszk. 5. 509

Korzystna okazja

dla robiących wyprawę.

- Z powodu działów **SĄ DO SPRZEDANIA** bez pośredników i bardzo tanio **SREBRA,** bardzo mało używane, pięknego wyrobu, stołowe, herbaciane i desserowe. Wiadomość w Hotelu Saskim № 75, rano od 10 do 1 i od 3 do 8 wieczór. 605R

Letnie Mieszkanie

w odległości wiorst trzech od Grodziska stacji D. Ż. W.-Wiedeńskiej w dobrach **„Opypy"**, jest do wynajęcia **„Dwór",** składający się **z 9-ciu** pokojów, w ładnem położeniu, wraz z ogrodem, lasem i kąpielą. Nabiał i warzywo na miejscu. Na żądanie mogą **być konie.** Bliższa wiadomość udzieloną być może na miejscu w majątku Opypy, u Stefana Totnalskiego w Grodzisku i u Ant. Stępkowskiego w Handlu Win i Delikatesów, Wierzbowa № 9.

Przy tem nadmienia się, że dobra te bez serwitutów są do sprzedania lub do zamiany na dom w Warszawie lub summy hypoteczne. 590r

OSZCZĘDNOŚĆ.

Z dniem 1-ym Kwietnia, za Żelazną Bramą № 6 wprost targu rybnego otwartym będzie **sklep mięsa** prawdziwych ukraińskich wołów, w którym sprzedawać się będzie: cielęcinę, baraninę, wszelkiego gatunku o kopiejkę taniej niż w bazarach. 554

Znany już dziś ogólnie ze swych skutków

Chleb miodowy

z fabryki pierników „Złoty Ul", Nowy-Świat № 7, jest do nabycia w następujących sklepach: L. Wróbel, Stara Poczta; S. Simon, Marszałkowska róg Próżnej; Biernacki, róg Chmielnej i Zielnej; W. F. Nowicki, Marszałkowska 122; w Lnblinie, Krakowskie-Przedmieście; Jan Bartold Marszałkowska 138; Buchowski, Marszałkowska 82; A. Kostórkiewicz, Plac Teatralny. 544

DOM w WARSZAWIE

pod **wyjątkowo korzystnemi warunkami,** tak co do **ceny** jak i **rozpłaty,** na pierwszorzędnej ulicy, w szacunku **około 75,000 rs.,** do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Adresy przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod lit. **M. M. 12.** 612R

DO SPRZEDANIA 549R

Młyn amerykański

nowy, cztery lata jak pobudowany, kompletnie w dobrym i porządnym stanie, w mieliwie i wodzie nigdy niebrakujących na rzece Wildze, w powiecie Garwolińskim, gubernji Siedleckiej położony, nazwisko młyna Stoczek, gminy Wola Rembkowska, odległy od miasta Garwolina wiorst 7, od osady Łaskarzew wiorst 7 i od osady Sobienie Jeziory wiorst 9, oraz kolei Nadwiślańskiej stacji Wilga wiorst 5 i huty szklannej Trąbki Czechy wiorst 8, urządzenia wewnętrze młyna, z cylindrem, jagielnikiem i dwoma gankami zwyczajnemi, z oddzielną księgą hypoteczną zupełnie uregulowaną o cenie wspomnionego młyna, jako też obejrzenie go w każdym czasie, można powziąść wiadomość na miejscu od właściciela młyna **J. Jagodzińskiego.**

Bardzo korzystny interes.

Jest do wydzierżawienia od 1-go Czerwca lub od zaraz **Dystylarnia,** istniejąca od lat przeszło 50-ciu, nowym Aparatem Francuzkim najlepszego systemu, parowa maszyna pędzi 300 wiader dziennie najlepszego spirytusu, składy do okowity, spirytusu i słodkich wódek, szynk na uczątkową sprzedaż z piwnicami wozownią, końmi i wozami. a to wszystko najporządniej urządzone, oraz mieszkanie bardzo porządne dla dzierżawcy i oficjalisty, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Twardej pod № 8 u M. Mendelsohna każdego dnia. 552

Trzy Letnie Mieszkania

z wszelkiemi dogodnościami w majątku ziemskim w pobliżu miasta gubernjalnego Siedlec, są do wynajęcia. Z tych lokali jeden jest obszerny z fortepianem za rs. 180, a dwa mniejsze za rs. 65 i 45, wszystkie kompletnie umeblowane. — Miejscowość bardzo ładna, otoczona lasami, posiada wyborną kąpiel i duży sad. — Wrazie nie prowadzenia kuchni obiady ze dworu mogą być wydawane. Korrepetytor w miejscu do ucznia z kilku klass niższych filologicznego Gimnazjum przez wakację. Szczegółową wiadomość powiąść można w Handlu Win A. Skorupskiego, Krakowskie-Przedmieście № 19. 540

Ważne

Dla pp. Fabrykantów.

Z nastąpieniem cieplejszej pory warzelnia browaru parowego **Karola Machlejd** w Warszawie, pod № 45 przy ulicy Chłodnej, będzie przebudowaną i powiększoną, skutkiem czego wiele przyrządów i naczyń, obecnie czynnych jak np. dna filtracyjne miedziane i żelazne, kocioł zacierny miedziany okrągły, kocioł czworokątny miedziany piwny (fanna) i t. p. przedmioty będą do sprzedania.

Wiadomość na miejscu. 530

Gorzelnia w Jeziorku

pod Łomżą

potrzebuje zaraz

Pomocnika Gorzelanego,

do prowadzenia aparatu ciągłego. 608R

Cienko-mielony 597R

GIPS,

najlepsza mierzwa dla koniczyny i roślin strączkowych, oraz

ALABASTER

dla sztukaterji i robót rzeźbiarskich, najlepszego gatunku, poleca zakład gipsowy

J. H. Zelm w Rydze.

Fabryka osadek piórowych **poszukuje** celem rozszerzenia swych wyrobów **agentów** lub **podróżujących,** mających stosunki z handlami materjałów piśmiennych. Oferty z referencjami adresować: **F. d. 55220** Rudolf Mosse, Halle nad Salą.

Dla inkassa i domicyla weksli

poleca się dom bankierski.

Georg Friedrich & Comp., w Wrocławiu.—Najlepsze referencje. 599R

Ujeżdżalnia Warszawska

J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i panów.—Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania. 607R

SYFONY

do wód gazowych,

najnowszej konstrukcji francuzkiej,

poleca

Skład Materjałów Aptecznych

J. Mrozowskiego,

ulica Miodowa № 6. 380R

OLIWĘ NICEJSKĄ,

17R oraz

OCTY stołowe, kuchenne i do marynat,

jako też

ESSENCJĘ OCTOWĄ Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska № 140, między Rysią i Świętokrzyzką.

M.POLENDER

19. Długa, w Warszawie, Długa 19.

Na nadchodzący sezon, istniejąca od 1867 roku

Fabryka Kapeluszy męzkich,

ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności po ceuach możliwie umiarkowanych, a w najświeższych francuzkich i angielskich fasonach, **Cylindry i Kapelusze filcowe** zapewniając dobroć towaru i wykończenie gustowne i staranne, nie współzawodnicząc ceną, lecz jakością materjału.

Kapelusze filcowe wysortowane sprzedaje się niżej ceny kosztu. 472

DOULTON & C°

Londyn—Paryż—Warszawa.

Inżynierzy Sanitarni i Fabrykanci

różnych urządzeń w domach i fabrykach, jak: klozety, pissoiry i t. p. zlewów, filtrów, rudy ołowianej, tygli, glinki ogniotrwałej, naczyń kamiennych do różnych użytków, apparatów chirurgicznych, kranów dla laboratorjów i t. d.

Wieczorami magazyn oświetlony jest gazem **„Albo-Karbonowym".**
Otwarty do godziny 7-ej wieczorem.

DOULTON & C° Bracka 25.

NB. Wszystkie apparaty nasze korzystają z przywileju patentowanego w Rossji. 130R

Wina Krymskie Szampańskie

KSIĘCIA LEONA GOLICYNA,

Skład, ul. Leszno Nr 11, w Warszawie. 281R

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych składach Win.

CZESKI SKŁAD

Pieców Majolikowych i porcelanowych

L. & C. Hardtmuth,

Nowy-Świat Nr 7,

na nadchodzący sezon budowlany poleca:

Piece z białych kafli ogniotrwałych, z glazurą porcelanową, z ustawieniem i dodaniem ukucia, za cenę od rs. 60—100.

Piece małe przenośne od rs. 35—85.

Piece i Kominki Majolikowe i złocone, po cenach przystępnych.

Wanny i Kuchnie najrozmaitsze. 341R

Sprzedaje się 8,000,000 **różnorodnych** drzewek młodych z **korzeniami,** jako to: dębów, sośniny, akacji, **topoli** i t. p. Jan Kratachwil, Vorder Lhota **przez** Poděbrad w Czechach. 598R

Najtańsza sprzedaż

Garderoby dziecinnej,

przy ulicy Nowy-Świat № 69,

w domu Zarządu Wojskowego,

w Sklepie pod Zegarem.

Na nadchodzący sezon przygotowałem

Ubiorki dziecinne

na każdy wiek,

podług najnowszych modeli.

Bluzki i Spodnie dla uczniów od rs. 6.
Garniturki . . . . od rs. 4.
Płaszczyki . . . . od rs. 3.50.
oraz przyjmuje się robota z własnych i powierzonych materjałów. 526

Mieszkanie Letnie

w Wołominie,

pierwsza stacja kolei St.-Petersburskiej, są do wynajęcia **Dom** nowy składający się z 6 pokojów, kuchni dużej, spiżaruia, werenda, komórka, ogród, las sosuowy w blizkości, na żądanie stajnia i wozownia, oraz różne mniejsze lokale, doktór w sąsiedztwie. — Tamże **Karczma** do wynajęcia każdego czasu.— Bliższa wiadomość w Składzie Pierników Ehestaedta przy ulicy Żabiej. 473

Rajchman i Frendler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Warszawska Główna

Składowa KOMORA

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych, w Magazynie Komory przy ulicy Chmielnej № 53, sprzedawane będą przez publiczną licytację rozmaite skonfiskowane towary, a mianowicie: materje jedwabne, półjedwabne, wełniane, bawełnia, oraz wstążki, chustki, krawaty, korale prawdziwe, zegarki, cygara i inne przedmioty oszacowane na summę około 4,900 rubli.

Warszawa dnia 11 Marca 1887 roku. 521

W pięknem położeniu

Letnie Mieszkania suche

w Willi Józefinie Rybińskiego za Belwederską rogatką, w Sielcach obok Jedwabnictwa, do najęcia.—Tamże są dwa piękne **PAWIE** do sprzedania. — Wiadomość w miejscu lub Hoża № 14, lokalu 9. 541

W dniu 1 (13) Kwietnia r. b. w Wydziale III-ym Sądu Okręgowego Warszawskiego, w drodze działów sprzedany zostanie przez licytację publiczną

PLAC

oparkaniony, położony przy placu Witkowskiego, oznaczony hypotecznym № 1147D/XII, policyjnym 11 (poprzednio 9), zawierający przestrzeni 3732 łokci □.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 7,464. Zwraca się uwagę interesantów na zamierzone przez Magistrat przeniesienie targu z Grzybowa na Plac Witkowskiego.—O warunkach kupna dowiedzieć się można u Adwokata przysięgłego Franciszka Szucha, przy ul. Chmielnej pod № 33 zamieszkałego. 353

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwałe

KASSY Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 359R

CZARNE RĘKAWICZKI
w gatunku wyborowym.

Na 4 guziki . . . . para 75 kop.
Na 6 „ . . . . „ 95 kop.
8-mio guzikowa długość . . para rs. 1.20 „

CZARNE DUŃSKIE w tejże samej cenie.
Czarne Kozłowe, 3 guz. rs. 1.
Czarne Kozłowe, 4 guz. rs. 1 kop. 15.

poleca

J. Lukrec,
MAGAZYN i FABRYKA RĘKAWICZEK
Tłomackie 3. 412

Kassa Zaliczkowa
LOMBARD,
przy Placu Wareckim Nr 2|14,

zawiadamia niniejszem, że udziela zaliczenia (pożyczki) na zastaw kosztowności, jako to: złoto, srebro, brylanty, drogie kamienie, bronzy, dywany i inne towary w możliwie wysokim stosunku, pobierając od kosztowności 2%, a od sum przewyższających rs. 500 po 1¼ % miesięcznie.—Pożyczka może być spłaconą częściowo w kwotach dowolnych.—Dla interesantów z prowincji, Kassa przyjmuje przedmioty na zastaw przysłane pocztą i pożyczka natychmiast będzie odsyłana, prolongaty i wykupy, również pocztą mogą być uskuteczmione, za nadesłaniem odpowiedniego funduszu na porto i opakowanie.—Kassa otwarta dla interesantów od godziny 9 rano do 4 po południu. 553

Znane z swojej dobroci

Wina Węgierskie, Francuzkie, najlepszy Koniak, oraz stare Miody,

poleca Skład Win i Delikatesów

Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost kościoła Ś-go Krzyża. 592r

ANEMIA
BEZKRWISTOŚĆ

BLEDNICA
BLADA CERA

WYLECZENIE SZYBKIE
TYCH CHORÓB
PRZEZ UŻYCIE

PIGUŁEK VALLETA

ZATWIERDZONYCH PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ

PILULES DE VALLET

PRAWDZIWE PIGUŁKI VALLETA NIE SĄ POSREBRZANE

są białe i na każdej wypisane jest nazwisko Valleta.

Nie należy przyjmować flakonika nie mającego na etykiecie mego podpisu i adresu: 19, rue Jacob. Sprzedaje się we wszystkich aptekach. Vallet.

BLEDNICA
BIAŁE UPŁAWY

ANEMIA
ZUBOŻENIE KRWI

Największa na Południu
renomowana Fabryka Tabaczna
pod firmą
„Synowie J. Aswadurowa”
W ODESSIE,
nadesłała pierwszy transport
prawdziwych Tytoni Tureckich,

w cenie od rs. 1 do rs. 12 za funt, w opakowaniu po 1/1, 1/2 i 1/4 funta, oraz **Papierosów** w cenie od kop. 60 do rs. 4 za 100 sztuk, w opakowaniu po 100, 25 i 10, z pomiędzy których szczególnej uwadze Szanownej Publiczności poleca papierosy:

WSIEMIRNYJA, po rs. 1 za 100 sztuk i
POUR LES AMATEURS, w białej bibułce po rs. 1 za 100 sztuk.

Nabywać można u PP. Walerego Gawińskiego, Krak.-Przedm. № 5; P. E. Salingera, róg Świętokrzyzkiej i Nowego-Świata; K. Rosena, Marszałkowska wprost Kolei Warsz.-Wied.; Z. Schleifsteina, Długa; Roberta Mentzla, Elektoralna 37, oraz we wszystkich znaczniejszych składach tabacznych i dystrybucjach, w Warszawie i na prowincji. 543R

1-szy Sklep Dzieł Sztuki
Polskich Artystów, Malarzy i Rzeźbiarzy
tegoczesnych i dawniejszych,

zaopatrzony w prace artystyczne jak Obrazy olejne historyczne i rodzajowe, portrety z natury i fotografji, akwarelle, rysunki, gwasze, na kości, jedwabiu, porcelanie i drzewie, oraz przedmioty sztuki stosowanej do przemysłu, wykonane przez swojskich Artystów Malarzy i lubowników sztuki, a mianowicie:

WW. PP. Andrychewicz, Brzozowski, Głowacka, Komar Kotarbińska, Królikowski, Leszczyński, Miniewska, Masłowski, Moniuszko, Meder, Poświkowa, Piłatti, Potkańska, Pace, Piwarski, Ruśkiewicz, Stankiewiczówna, Sienczyłło, Spitziar, Staszkowski, Suchodolski, Wołczaski, Zamarajew, Zientarski, Zaleski i i. p.

Poleca się WW. PP. Amatorom popierającym sztukę krajową nader przystępnemi cenami. 606R

Róg Nowego-Świata, z wejściem od ulicy Wareckiej № 1, dom p. Szlagiera.

MASSY WOSKOWE
CZYLI
Farby do froterowania Podłóg i Posadzek.
ZAPRAWY LAKIEROWE
i Farby Pokostowe
Szybko schnące, wyjątkowe do Podłóg bez froterowania
Piękne i praktyczne kolory.- poleca:
J. A. KRAUSSE
w WARSZAWIE, MIODOWA Nr. 10
508

FABRYKA GORSETÓW
„NELLY“,

otrzymała na sezon wiosenny nowe fasony, odznaczające się długiemi stanami, podług których wyrabia gorsety różnokolorowe z fiszbinami **od rs. 2.50.—Poleca gorsety w paski kolorowe,** bardzo trwałe i nie brudzące.

Dla osób słabych wyrabia **gorsety włosiennicowe** z przodami gumowemi lub sprężynowemi brykielkami. **Szelki i gorsety do prostego trzymania się** dla pensjonarek.

Za porządne i mocne szycie fabryka ręczy.

583R Z szacunkiem

„NELLY”, Nowy-Świat № 61.

Przywilej. 570R

Farbiarnia parowa, Pralnia Chemiczna i Zakład Dezinfekcyjny
CH. CEBER, dawniej J. JUDLIN.

Nowa czynność Zakładu:
Wszelkie materjały wełniane, bawełniane, płótno, materje jedwabne, jakoteż gotowa garderoba, zabezpiecza od przemakania sposobem patentowanym

firmy N. N. CHARDIN & Co w St.-Petersburgu.

Wystawa przemysłowa w St.-Petersburgu 1885 r.

Dyplom uznania.

Wystawa najnowszych wynalazków w Londynie 1885 r.

Medal.

Przedmioty **nieprzemakalne** sporządzane naszym sposobem, niezmieniają koloru, fasonu i miękkości, nie przepuszczają wody, nie tracąc przytem dziurkowatości (porów) tak, że cyrkulacja powietrza bynajmniej się nie wstrzymuje.—Chroni od uszkodzenia przez mole, zabezpiecza od wypłowienia, zbutwienia i gnicia.

Zamówienia przyjmują Magazyny w Warszawie:
Niecała № 9—Telefonu № 537.
Leszno № 4, Marszałkowska № 116; Praga—Brukowa № 390.
Fabryka w Grochowie—Telefonu № 538.
Filje prowincjonalne, oraz Agentura M. D. Miskarow, Nowy-Świat 57.

482R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dawniej stara Poczta),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **na nadchodzący sezon wiosenny i letni, przygotował** już znaczne zapasy tak gotowych ubiorów męzkich, jak również wielki wybór materjałów do obstalunków na garderobę.

Krój i fason podług najswieższej mody.

PALETOTY letnie	poczynając od rs.	**9.**
GARNITURY	" " " "	**16.**
SPODNIE	" " " "	**5.**
GARNITURY czarne	" " "	**26.50.**

Ogromny wybór modnych obecnie **Meksykanek** z odpowiednich materjałów angielskich, **Hawelоków, Burek** sławuckich, **Szlafroków, Ubiorów skórzanych, Paltocików i Garniturków dla dzieci i chłopców.**

H. KUCHARZEWSKI,

APTEKA

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych

i Lekarstw zagranicznych,

Główny Skład Limfy ospowej.

Tlen Oxygene. kompletne aparaty do wytwarzania Tlenu, oraz ekspedycja Tlenu na balony.

Z powodu przedłużenia ulicy Miodowej i rozebrania domu, **przeniesione** z dotychczasowego lokalu Senatorska wprost Miodowej, na **ulicę Miodową Nr 4, drugi dom od Senatorskiej.**

335R **H. Kucharzewski,** Magister farmacji.

SPRZEDAŻ PUBLICZNA

około 39,000 kilogramów

MASŁA KAKAOWEGO VAN HOUTEN,

odbędzie się we Wtorek d. 5 Kwietnia 1887 r., o godzinie 11-ej przed południem punktualnie, przez agenta G. ZIGELER, w sali aukcyjnej na Doelenstraat 10, AMSTERDAM Weesp (Holandja).

594R **C. J. VAN HOUTEN & ZOON.**

INVENTION

Breveté S.G.D.G.

Dnia 1 Lipca 1886 r. zatwierdzoną została przez Władzę największa w Warszawie

Szkoła żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny,

Mam honor zawiadomić niniejszem Rodziców i Opiekunów, że zapisy na kursa nauki kroju i szycia z dniem 16 Lipca 1886 roku, przyjmuje się u podpisanego—odznaczonego Medalami na wystawach, patentami wynalazku za Najnowszą najpraktyczniejszą metodę kroju wszelkich ubiorów damskich i za naukę. Osobom kończącym całkowity kurs nauki w szkole, wydaję patenta legalizowane przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców, które są konieczne dla tych osób, które w Cesarstwie pragną otworzyć pracownie i magazyny. Cena metody kroju sukien wyd. 10 nowe w języku polskim, jako i rosyjskim wyd. 11-te po rs. 3 kop. 30, linijki krojowej ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50, — metody kroju bielizny rs. 2.—Właściciel szkół krawieckich w Petersburgu, Moskwie, Lwowie i w Warszawie Nowo-Senatorska № 2.

16 **Ksawery Głodziński.**

CZYSTE NATURALNE

Wina Węgierskie, Francuzkie,

oraz wszelkie inne gatunki, **poczynając od kop. 60 za butelkę,** jakoteż prawdziwy **Cognac Francuzki i Likiery zagraniczne,** polecamy

na nadchodzące Święta

po cenach umiarkowanych.

Obstalunki z prowincji wysełają się bezwłocznie za zaliczeniem.

Simon i Stecki,

Krakowskie-Przedmieście № 38.

FILJE: Nowy-Świat № 15, Elektoralna № 5. 589R

Na nadchodzące Święta poleca Handel Win i Delikatesów

H. A. GAJEWSKIEGO,

Marszałkowska Nr 94, róg Nowogrodzkiej,

Wyborowe Wina: Węgierskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Reńskie, Cognaki, Likiery, Wódki i Araki, oraz **wszelkie towary kolonjalne,** po cenach **znacznie zniżonych.**

PUDER 11 kop. funt.

PIWO z browarów Haberbuscha i Schiele i W. Kijok et Comp.

MASŁO śmietankowe i solone. 603R

DROŻDŻE.

Skład włóczek, filozeli i różnych robót kanwowych

H. SCHIWUJ

ulica Nowy-Świat № 53, naprzeciw Apieki p. Lilpopa, poleca WW. Paniom, w wielkim wyborze włóczki, desenie, filozele, pele i kanwy, oraz wszelkiego rodzaju roboty zaczęte na pluszu, suknie, atłasie i kanwie w modnym guście, elegancko wykończone.—Przytem różne woalki, krepisy, guziki, pończochy i towary galanteryjno-norymberskie. 555

H. SCHIWUJ.

Zamówienia z prowincji załatwiam akuratnie.

Administracja Zakładów Przemysłowo-Zbożowych

Stanisława Kropiwnickiego i S-ki,

przygotowała na nadchodzące Święta z Młyna Walcowego w Słodowcu, oddzielny **zapas mąki pszennej** 4/0, w gatunku zupełnie wyrównywającym najlepszej mące zagranicznej i takową w woreczkach oplombowanych sprzedawać będzie po cenach stałych: pud rs. 3.60, pół puda rs. 1.85 z odnoszeniem do mieszkań.

Zamówienia przyjmują się: **w Kantorze Administracji Leszno № 46,** a także **w sklepach Pierwszej Warszawskiej Piekarni Mechanicznej: Miodowa 1, Krakowskie-Przedmieście 79, Marszałkowska 94, Bracka 8, oraz Nowy-Świat 47.** 574R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 1 (13) Kwietnia r. b., o godzinie 11½ przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materjałów, w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy od rs. 6,761.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60 podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 677 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się wykonania w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materjałów, w 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 677 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w №№ (wypisać miejsce zamieszkania), pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 498r

Nauka i wychowanie.

Domino geograficzne po kop. 30 do nabycia, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, ul. Trębacka, róg Nowo-Senatorska № 2. 18

Student uniwersytetu lub uczeń wyższych klas, potrzebny na wieś, dla przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy gimnazium, warunki: utrzymanie i 10 rs. miesięcznie. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana & Fredlera, Senatorska 26. 708

Potrzebny francuz wykształcony na demi-place, na godziny po południowe; warunki na miejscu. Krakowskie - Przedmieście № 1, mieszkania 7. 4905

Poszukuje się guwernantki izraelitki, posiadającej gruntownie języki: francuzki i niemiecki, oraz grę na fortepianie, do 15-letniej panienki. Wiadomość na Świętojerskiej № 36, stróż wskaże. Patent jest wymagalny.

Bona francuzka, z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Eugenji Hennel. Krakowskie-Przedmieście, pasaż Roezlera 79. 4912

Szwajcar i francuzka, mówiący po francuzku, po niemiecku, szukają umieszczeń. Krakowskie - Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 5038

Bona niemka, znająca język gramatykalnie, posiadająca dobre świadectwa, potrzebna zaraz. Wiadomość: ulica Długa 13, m. 9. 729

Posady i prace.

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do strojów damskich, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: ulica Ciepła № 3 nowy, mieszkania 15. 4946

Potrzeba 10 panien znających się na robocie introligatorskiej. Wiadomość: Nowolipie № 21, mieszkania 19. 5041

Sklepowa z kaucją potrzebna przy piekarni. Wiadomość w kiosku na Ciepłej. 5036

Niemka katoliczka poszukuje miejsca do wychowania dzieci i zarządu domem, gdzie dotąd przez lat 4 pełniła te obowiązki. Adresy zostawić w kant. Kurjera pod E. S. 5062

Zaraz potrzebne panny do krawieczczyzny.—Nowolipki № 21, mieszkania 2. 5059

Potrzebna bona francuzka. Chmielna 28, u p. Chudzyńskiej. 5058

Potrzebna panna do staników. Ulica Furmańska № 7, mieszkania 15. 5048

Bona niemka umiejąca krawieczczyznę, prasowanie i gospodarstwo, potrzebna zaraz. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszk. 5. 5042

Poszukuje zajęcia młoda osoba, która lat kilka pracowała w handlu, posiadająca chlubne rekomendacje. Oferty pod lit. R. H., składać w kantorze Knrjera. 5061

Potrzebne panny uzdolnione do staników. Nowolipie № 12, 1-sze piętro. 5064

Kucharz kawaler, znający cukiernictwo, poszukuje zajęcia. Wiadomość: Plac Warecki № 6, u stróża. 5073

Osoba młoda życzy przyjąć miejsce za podręczną pani domu, może i na przychodnią. Ulica Królewska № domu 10, m. 1. 5053

Chłopiec lat 14, potrzebny do nauki do fabryki cukrów deserowych Śniegockiego, ul. Senatorska № 28, pierwszeństwo mają z prowincji. 5075

Potrzebny zaraz uczeń dobrze obeznany w handlu kolonjalnym. Wiadomość w sklepie kolonjalnym, Bracka № 5. 5076

Potrzebni ludzie do rozaoszenia pieczywa, z 10-ma rublami kaucji. Informacje w kiosku na rogu Twardej i Ciepłej. 5079

Niemka posiadająca język polski i niemiecki, życzy umieścić się w charakterze sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. W. K. 5080

Niemka posiadająca język polski i niemiecki, pragnie umieścić się do zarządu domu w mieście lub na wsi. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. J. K. 5081

Potrzebne są panny do krawieczczyzny. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 15, w 3-m podwórzu, 3-cie piętro, mieszkania 55. 5083

Potrzebne staniczarki zupełnie uzdolnione i podręczne do spódnic. Żurawia 3, m. 22.

Młoda osoba mówiąca obcemi językami, poszukuje miejsca bufetowej, sklepowej lub panny służącej. Zastać można od 10 do 4.—Szeroki-Dunaj № 13, mieszkania 4: 5057

Służąca do wszystkiego potrzebna, z dobremi świadectwami, porządna i uczciwa. Ulica Warecka 3, mieszkania 8. 5108

Do fabryki czekolady J. Janowskiego, ulica Grzybowska № 55, potrzebny jest uczeń.—Wiadomość tamże. 5105

Potrzebna bona niemka z małą krawieczczyzną, do dwojga dzieci. Ul. Nowolipki № 27, mieszkania 7, od 10-tej do 3-ej. 5103

Maszynista z dobremi świadectwami, znający się dobrze na tartakach, poszukuje miejsca. Wiadomość w cyrkule 10-m u strażnika policyjnego Franciszka Osmulskiego.

Młoda osoba poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby, z 5-letniem dzieckiem, do zarządu domu, z niemieckim językiem. Jerozolimska aleja № 49, wiadom. u stróża. 5092

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby. Twarda 34, mieszk. 24. 5122

Kucharka uzdolniona, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: Próżna 10, sklep mydlarski. 5121

Osoba młoda znająca się na gospodarstwie, z dobrą rekomendacją, pragnie przyjąć miejsce zarządzającej domem. Ulica Chmielna № 68, mieszkania 17. 5125

Młoda inteligentna osoba, która może złożyć 1,500 rs. kaucji, a na żądanie poręczenie osób poważnych, życzy objąć posadę kasjerki w bogatym przemysłowym lub handlowym interesie. Oferty proszę składać w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. B. 5126

Chłopcy od lat 16—18 potrzebni są do nowo-urządzonej fabryki, pod korzystnemi warunkami. Nowolipie 55, m. 25. 5127

Potrzebne są panny do sukien, zdatne, podręczne i do nauki. Zimna № 4. 5119

Osoba nie młoda, mogąca się zająć gospodarstwem, wyręczaniem pani domu, zaopiekowaniem się dzieci. Ulica Freta № domu 7, u rządcy. 5091

Ogrodnik wykwalifikow., z dobremi świadectwami, a zarazem pszczelarz, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość: ul. Mokotowska № 50, mieszkania 8. 5117

Panny najzupełniej uzdolnione do staników i okryć, potrzebne są do magazynu Clarisse Lardenoy, Mazowiecka 20. 5090

Osoba poszukuje miejsca do zarządu domu, uzdatniona do szycia wszelkich robót. Wiadomość: ulica Nowolipie № domu 26. Teofila Soboleska. 4999

Potrzebny pracownik z kaucją rs. 500, do zakładu przewozowego „Konkurencja," plac Zielony № 11. 5024

Poszukuje się zdolnych agentów do rozpowszechnienia n. wynalazków. Adresy zostawić w kant. Kur. War. sub „Agenci." 4956

Potrzebna bona niemka do mniejszych dzieci. Ulica Nowo-Wielka № 13, m. 1. 719

Potrzebna osoba uzdolniona w kroju i krawieczczyźnie, oraz panny uzdolnione i podręczna do bielizny. Próżna 8, w pracowni.

Człowiek młody mogący złożyć kaucji rubli 1,000 i więcej, poszukuje posady: kasjera, kontrolera lub rządcy domu. Oferty proszę składać w kant. Kur. War. pod lit. L. D. R.

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne zaraz. Włodzimierska 3, m. 13.

Panny do krawieczczyzny potrzebne. Graniczna 17. Rexer. 4972

Potrzebna jest szwaczka do kapeluszy słomkowych na prowincję. Wiadomość: ul. Dzika № 40, mieszkania 41. 4952

Potrzebuje się udoskonalonej krojczyni do pracowni na wyjazd. Wiadomość: Bednarska № 24, mieszkania 1. 4954

Zdolne hafciarki i malarki znajdą stałe zatrudnienie. Również poszukuje się panienki od 14—18 lat, do lekkiej ręcznej roboty. Solna № 17, mieszkania 12. 4924

Panny zdolne do staników potrzebne zaraz. Podwale № 8. Natalja. 4942

Emeryt w sile wieku, poszukuje zarządu domem. Lit. K. Z. Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 731

Pannę zdolną do upięć, jako też zdatne panny do spódnic i staników za dobrem wynagrodzeniem potrzebuje D. Kurdelska. Nowosenatorska № 2. 4913

Panny kompletnie uzdolnione do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona i podręczne, mogą znaleźć stałe zajęcie. Twarda № 7, mieszkania 23. 4886

Potrzebne są panny do szycia bielizny i sukien. Wspólna № 10, mieszkania 1. 4870

Blacharze obznajmieni dokładnie z robotami galanteryjnemi, znajdą zajęcie w warszawskiej fabryce wyrobów i opakowań blaszanych, ulica Przemysłowa 36, zgłaszać się do godz. 12-tej w południe. 707

Wdowa inteligentna, znająca się na krawieczczyźnie i mówiąca po niemiecku, podejmuje się zajęcia choćby najtrudniejszego. Oferty pod lit. J. K. 17. w kant. Kur. Warsz.

Panny zdolne, podręczne, oraz do maszyny, znajdą zajęcie na dobrych warunkach w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45. 728

Potrzebne są panny do staników i spódnic. Ulica Świętojerska № 18, w pracowni. 5135

Potrzebne zaraz panny do krawieczczyzny, zdatne i do nauki. Orla 11, m. 42. 5132

Panny zaraz potrzebne do krawieczczyzny i uczennice. Wilcza 6—8. 5131

Kupno i sprzedaż.

Pekeflejsz dobrze urządzony. Warecka 9, mieszkania 5, od godziny 9 do 1. 561

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, makaty, szale, pasy, dywany, zbroje, meble, biżuterję, bronzy, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuje do sprzedania w komis księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 1559

Dywany strzyżone, gładkie angielskie, oryginalne tureckie, perskie „najlepiej kupować" w głównym składzie Giełżyńskiego, ul. Marszałkowska 137. 615

Z powodu wyjazdu sprzedam niżej połowy kosztu elegancki garnitur orzechowy, duże lustra, rozmaite inne meble dębowe, orzechowe, oraz samowar tombakowy, siodło, mapy uczniowskie. Hoża 11, mieszkania 8. 4644

Wyprzedaż mebli używanych, kozeta, garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, bibljoteki. Ulica Hoża № 17. 4026

Kasy ogniotrwałe! Od 85 rs. do 350 rs., o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 3667

Meble: kredens, biurko orzechowe, stoły jadalne i biurko dębowe, u stolarza, ulica Smolna № 16. 4885

Fortepian mahoniowy, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 30. Wiadomość: Leszno № 52, stróż wskaże. 4889

Do sprzedania dwie maszyny, amerykańska w kształcie biurka i paryzka. Nowogrodzka 29, mieszkania 30. 4897

Zagraniczny garnitur z 12 krzesłami za bezcen, fortepian prawie nowy, bibljoteka, biurko, oraz inne meble. Hortensja 5, m. 7.

Meble i sprzęty kuchenne do sprzedania.—Ulica Chmielna № 30, mieszkania 4. 4858

Pianino w bardzo dobrym stanie do sprzedania, Ogrodowa № 15, mieszk. 2. 702

Sprzedaje szafy duże, mniejsze i łóżka, wszystko orzechowe, stolarz. Chmielna № 16.

Lustra na raty, sprzedaje w miejscu i na prowincję, fabryka zwierciadeł i ram M. Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis „Na raty." 652

Fortepian krótki do sprzedania bardzo tanio. Nowe-Miasto 19, mieszkania 4. 5006

2 wazy z saskiej porcelany A. R., tanio do sprzedania. Hoża 30, mieszkania 18. 4986

Pianino czarne, system amerykański, za przystępną cenę do sprzedania. Wielka 45. Fiedler. 4992

Faeton lekki i elegancki, zdatny i na wieś, do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska № 120, w sklepie obić papierowych.

Urzędowej roboty kredensy, stoły, krzesła, biurko dębowe, łóżka, szafki, umywalnia, orzechowe. Zakład stolarski Prantla, ulica Świętokrzyska № 31, w podwórzu. 4952

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwintnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 4536

Obrusy białe adamaszkowe na 6 osób, rs. 1 kop. 25.

6 serwet dużych stołowych adamaszkowych rs. 1 kop. 10.

6 serwet deserowych kop. 60; sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy. 4926

Garnitur stołowy piękny, adamaszkowy, na 6 osób, to jest: duży obrus i 6 serwet, rs. 2 kop. 35.

Garnitur stołowy adamaszkowy na 12 osób, to jest: piękny duży obrus i 12 serwet, rs. 8.

Obrusowe płótno na łokcie, adamaszkowe, szerokie, po kop. 35 łokieć.

Sztuka płótna Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie blichowane, 33 łok., rs. 7.

6 ręczników adamaszkowych odpasowanych rs. 1 kop. 90.

Płótno na ścierki wyborowe znane z trwałości, kop. 14 łokieć.

12 chustek białych do nosa, dużych, kopiejek 90.

Kołdry pikowe wyborowe duże, sztuka po rs. 3.

Powyższe przedmioty sprzedaje główny skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4927

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 5046

Tanio: bufet, otomana, umywalnia, stół na 24 osób, stoły kuchenne i t. d. Nowy-Świat № 12, mieszkania 3. 4970

Garnitur czarny, lustra, szeslong, biurko, łóżka, umywalka, kredens, stół, krzesła.—Ulica Szpitalna 5. 5035

Podolskie śliwki suszone (13 kop. funt), wiśnie. Hortensja 7, mieszk. 11 (Szpitalna).

Piękny mops czystej rasy jest na sprzedaż. Nowolipki 77—35. 721

Meble z kilku pokojów za bezcen do sprzedania. Złota 22, stróż wskaże. 5017

Do sprzedania za przystępną cenę ogier maści siwej, lat 6, wierzchowy, po Hadbanie, czystej krwi arabskiej, chodzi również w zaprzęgu. Wiadomość: Marszałkowska 115, u stangreta Marcina. 5115

Do sprzedania orzechowy garnitur sypialny zupełnie nowy: 2 łóżka z materacami, 2 nocne stoliki z marmurowemi pokrywkami, 1 szafa i umywalnia z marmurową płatą i zwierciadłem. Wiadomość na ulicy Granicznej № 2, mieszk. 10. Zastać można od godz. 11-ej rano.

Do sprzedania fortepian Kralla i Seidlera, za 180 rs. Ulica Hr. Kotzebue, dom Temlera № 10, mieszkania 11. 5116

Do sprzedania suknia biała kaszmirowa zupełnie świeża, dla panienki na konfirmację, również jak i kilka sukien letnich. Jerozolimska 68, m. 1; obejrzeć można od g. 3—6.

Z powodu zwinięcia magazynu do sprzedania szafy sklepowe a także utensylja z pracowni, za b. przystępną cenę. Wiadomość w magazynie Marcelí, Miodowa № 16. 5087

Do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu koń kary, rosły, lat 5 i drugi mniejszy kasztanowaty lat 9, a także liberja angielska zupełnie nowa. Łazienki, koszary Huzarskie, 4-ty szwadron, do wachmistrza Ziemlakowa.

Fortepian koncertowy kosztował rs. 600, sprzedam za rs. 340. Królewska 17, m. 6.

Fortepian Hoffera, w dobrym stanie, do sprzedania. Nowolipie № 21, wiadomość od godziny 8-ej do 11-tej codzień. 5100

Fortepian Zakrzewskiego, krótki, pozostawiono do sprzedania za rs. 150. Nowy-Świat № 62, mieszkania 8. 725

Meble: kredens, stoły bilardowe, krzesła w różnych gatunkach, stoliki do samowarów, fotele do biur, fotele dla felczerów, szafka do bielizny, wszystko dębowe, ceny nizkie, u stolarza: ul. Nalewki, gdzie stacja tramwajowa.

Fortepian wiedeński prawie nieużywany, renomowanej fabryki Höltzła v. Heitzmanna kosztujący 520 rs., do sprzedania za 350. Ulica Grzybowska 15, m. 10, od godziny 4-tej do 6-tej po południu. 733

Fortepian o 7-u oktawach, czarny, najnowszego fasonu, zupełnie nowy, za rs. 270.—Ulica Nowolipie № 26, mieszkania 10. 5072

Fortepian sprzedaję ratami 10-rublowemi, wydzierżawiam tanio, strojenia. Jerozolimska № 25. 5095

Szyld z głową cukru do sprzedania. Ciepła № 1, u stróża. 5110

Waga dziesiętna do sprzedania. Ciepła № 1, u stróża. 5111

Kto ma do odstąpienia bormaszynę z pedałem, niech się zgłosi do składu kas ogniotrwałych P. Berlinera, plac Bankowy. 5112

Lando poczwórne używane, w dobrym stanie, cena rs. 400, oraz faeton używany bardzo lekki, zdatny do wsi i miasta, cena przystępna. Świętokrzyzka 29, wprost ulicy Jasnej a nie Szkolnej. 5114

Maszyny pończosznicze cztery, razem lub pojedynczo są do sprzedania. Ul. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5, widzieć można od godziny 12-tej do 5-tej. 5065

Potrzebna jest otomana czyli kanapka, piękna, szerokości łokci $1\frac{1}{2}$, oraz kuferek podróżny damski. Wiadomość na miejscu: ul. Świętojerska № 10 i 14, mieszk. 48. 5074

2 szafy nowe do sukien, orzechowe, rozbierane, do sprzedania u stolarza, Leszno 27.

Poszukuje się do kupna kilka sztuk filterprass. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w biurze technicznem Steinerta i Jantzena w Warszawie, Miodowa № 15. 722

Do sprzedania salopa futrzana w dobrym stanie i łóżko jesionowe. Grzybowska 48/58 mieszkania 24. 723

Do sprzedania dwa łóżka mahoniowe, dwa stoły. Leszno № 61—18. 5082

Meble używane rozmaite tanio, poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 5027

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 5047

Do sprzedania portjery nowe w kilku kolorach, bardzo efektowne i tanie. Erywańska № 1, od 10 do $12\frac{1}{2}$ w południe, odźwierny wskaże. 5050

Do sprzedania suknia czarna świeża za rs. 13, na osobę szczupłą; umywalnia nowa za rs. 10; 16 łokci materjału meblowego wełnianego, kolor pąsowy, kupowany u Włodkowskiego, za rs. 32, kosztował rs. 40. Krakowskie-Przedmieście 21. 5066

10 krzeseł wyplatanych rs. 10, duża waza porcelanowa i mały półmisek rs. 6. Chłodna № 32, mieszkania 10. 5056

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, portjery, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 564

Fortepian Hoffera bardzo dobry rs. 260. Solna 12, mieszkania 6. 5138

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Światu № 58A, m. 5, wejście pierwsza sień z Ordynackiej. 5130

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sień, mieszk. 11. 5129

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczo - dystrybucyjny z powodu wyjazdu niespodziewanego jest do sprzedania zaraz za rs. 100. Ulica Marszałkowska 64.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania dystrybucja, egzystująca do 1 Lipca 1887 r., wraz z towarami i urządzeniem. Cena bardzo przystępna. Ulica Nowy-Świat № 36. 4978

Do sprzedania sklep wiktuałów dobrze procentujący. o całodziennym targu można się dowiedzieć. Ulica Bracka № 21, róg Widok.

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania magle. Ulica Marszałkowska № 125, od trzech ulic wejście. 4726

Egzystujący od lat 22 sklep (dystrybucja, norymberszczyzna, wiktuały, galanterja i materjały piśmienne), utrzymywany przez jednych właścicieli. jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Świętokrzyzka № 3. 4964

Dom do sprzedania. 3-piętrowy, murowany, nowy, z placem frontowym do budowania, przynosi 1,400 rubli dochodu, gotówki potrzeba około 2,500 rubli. Wiadomość: Nowy-Świat № 34. w fabryce waty. 4995

Rubli 3,000 i 8,000 rs. do ulokowania zaraz na hypotekę miejską. Pańska № 10, mieszkania № 35. 4966

Kawlarnia do sprzedania z powodu słabości. Ulica Bracka № 5. 4977

Rubli 6,000 są do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie zaraz po Towarzystwie Kredytowem. Widok 14, mieszkania 3. 4979

Do sprzedania magle wiedeńskie w dobrym stanie. Pawia 36 nowy. 4980

Suma nieletniej rubli 27,000 do ulokowania w części lub w całości, na 1-m № hypoteki po Towarzystwie. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy wraz z opisem w kiosku: róg ul. Twardej i Ciepłej dla D. B. 720

W dobrach Żarki jest do wydzierżawienia folwark, obszerności około 400 mórg nowopolskich. Interesanci zgłosić się raczą do administracji dóbr Żarki przez stację dr. żelaz. warsz.-wied. Myszków. Tamże jest do wydzierżawienia dystylarnia ze wszystkiemi aparatami. 3310

Dom murowany dwu-piętrowy, blizko środka miasta do sprzedania lub zamiany. Wiadomość Czysta № 6, sklep Tarnowskiego.

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 50. 4771

Potrzebna wspólniczka do handlu. Mostowa № 18, mieszkania 26. 3999

Sklep mydlarsko-farbiarski do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 20. 4740

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Cena 900 rs. Miodowa 19. 4812

Dystrybucja z norymberszczyzną egzystująca od 20 lat, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Wiadomość w cukierni pp. Bott i Clotin. Krakowskie-Przedmieście 27. 4920

Przy ulicy Leszno i rogu Żelaznej № 700a, jest do sprzedania lub wynajęcia plac wraz z zabudowaniami fabrycznemi, suszarnią, duża szopa, stajnia i komórki. Wiadomość przy ulicy Żelaznej № 1144/59, u właściciela w kantorze. 4764

Magle do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 8. 4024

Rubli 5,000 potrzeba do kupna domu murowanego dwu-piętrowego, z takiemiż oficynami, w okolicy kościoła św. Karola Boromeusza, na dogodnych warunkach. Dowiedzieć się można: ulica Wilcza № 52, m. 9, od $2—4\frac{1}{2}$ po południu. Pośrednictwo wyłącza się. 5097

Dzierżawa folwarku rządowego jest w każdym czasie do wzięcia. Wiadomość: Nowa-Praga, ulica Wileńska № 1, w restauracji.

Rubli 3,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki po Towarzystwie rs. 12,000. Wiadomość: ulica Pańska № 1232, m. 4. Bez pośrednictwa. 5070

Z powodu koniecznego wyjazdu na prowincję, jest do sprzedania bawarja. Wiadomość w izbie felczerskiej w hotelu Drezdeńskim, ulica Długa. 5109

Potrzebny jest mężczyzna do bardzo korzystnego interesu, z niewielkim kapitałem.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 47, stróż wskaże. 5043

Do sprzedania sklep produktów wiejskich. Szpitalna № 5. Tamże deski dębowe suche.

Poszukuje kupna domu w środku miasta, (bez pośrednictwa). Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. N. Z. 29. 5077

Magle wiedeńskie na Nowym-Świecie, bardzo dobrze procentujące; sklep spożywczy w dobrem miejscu, z powodu wygranego procesu do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska № 9, sklep pieczywa. 5071

Handel kolonjalny z dystrybucją i kantorem pism przy ulicy pryncypalnej, do odstąpienia pod korzystnemi warunkami. Wiadomość: Wązka-Freta № 36, na 1-m piętrze, u P. Stężalskiego. 5137

Do wypożyczenia zaraz 40,000. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod liter. A. Z.

Kapitały: 20,000, 15,000, 8,000 rs., do wypożyczenia na domy, procent mały. Wiadomość: № 14 Rymarska, na 2-m piętrze od frontu, rano do 10 i od 1-ej do 4-ej godz. 5118

Magle do sprzedania. — Wiadomość: ulica Freta № 20. 5088

Rubli 3,000 i rs. 5,000 są do ulokowania na 1-szy № hypoteki domów w Warszawie po Towarzystwie. Wiadomość: Szkolna № 8, lokalu 18, 2-e piętro od frontu, od 6-tej do 7-ej po południu. 5089

Sklepik wiktuałów do sprzedania. — Ulica Chmielna № 80. 5096

Potrzebna zaraz pożyczka rs. 5,000 do 6,000, na wieś, gwarancja zupełna, prócz możliwego procentu dodaje się bezpłatnie mieszkanie i potrzeby utrzymania wiejskiego, miejscowość w blizkości kolei, piękne położenie, ogród, woda, kościół, apteka i inne miejscowe warunki, najstosowniejsze dla wdowy lub emeryta. Bliższe szczegóły udzieli kantor komisowo-nauczycielski Lewińskiego, Zielna 42.

Jest do wydzierżawienia zaraz bufet i przekąski w traktjerni, z małą kaucją, wyłącznie dla człowieka obznajmionego. Wiadomość: Grzybów № 2, w restauracji. 5054

Apteka wiejska w Kazanowie, gubernji Radomskiej, pow. Iłżeckim, z powodu choroby właściciela do sprzedania zaraz i tanio. Wiadomość na miejscu. Adres: Bojarski w Kazanowie p. Zwoleń. 5136

Lokale.

Salon i pokój umeblowane, przy rodzinie. Niecała 12, stróż wskaże. 5005

Dla francuzki pokój jest, na bardzo dobrych warunkach. Oferty w kantorze Kurjera pod wyrazem „Pokój.” 4950

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lasku sosnowym, przy stacji. Długa 59, m. 1. 5021

Letnie mieszkania z jednym, 2-a lub 4-a pokojami do wynajęcia w willi Sielce № 4 lit. A. Wiadomość: Długa № 8, dom zdrowia. 4854

Rs. 4 mieszkanie wspólne, dla osoby płci żeńskiej. Przejazd 9, m. 24. 4824

Pokój 1-sze piętro, front, oddzielne wejście, do wynajęcia 1 Kwietnia. Oboźna 8. 4974

Pokój duży z balkonem, osobnem wejściem, meblami, usługą, 22 rs. miesięcznie. od 1-go Kwietnia. Bracka 23, mieszk. 18. 4939

Apartament na pierwszem piętrze, złożony z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, pokoju dla służby, z wszelkiemi wygodami jest do wynajęcia w środku miasta, od św. Jana. Lokal ten może być powiększony lub zmniejszony, w razie potrzeby może być dołączonych na parterze 5 pokojów na biuro. Oferty przyjmuje administracja Kurjera pod „Apartament.” 4943

Do wynajęcia obszerne lokale na fabryki i ogród owocowo-warzywny morgów siedem, murem oparkaniony, za rogatką przy szosie.—Tamże potrzebny rządca-inkasent, z kaucją 3,000 do 5,000 rubli. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 10a, od 10-tej do 3-ej. 4878

Potrzebny jest obszerny lokal na warsztat stolarski, z miezkaniem, pożądany byłby w okolicy Grzybowa, od 1 Lipca r. b. Oferty w kiosku, róg Twardej i Ciepłej, adresować: Stolarz. 4960

Pokoje przyzwoicie meblowane, frontowe, z wszelkiemi wygodami. Włodzimierska 2, mieszkania 5. 4961

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia, od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Złotej, w bramie od Złotej, № lokalu 20, do $9\frac{1}{2}$ rano i od 4-ej do 6-ej po południu. 425

Letnie mieszkanie w Pruszkowie przy stacji, dom o 10-ciu pokojach, z wszelkiemi wygodami i pięknym ogrodem, za rs. 600. Może być dla dwóch rodzin. Wiadomość: Królewska 47, mieszkania 1. 694

Dwa pokoje umeblowane lub nie, usługa. Próżna 7. 4568

Od 1-go Lipca 1887 r. jest do wynajęcia, przy ulicy Nowy-Świat № 21, obszerny sklep z oknem. Do tego sklepu mogą być dodane dwa lub więcej pokoi. Wiadomość u właścicielki. 3927

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zaraz. Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 4627

Do wynajęcia z powodu wyjazdu: mieszkanie w osobnym parterowym domu, składające się: z 8-u pokojów, przedpokoju, kuchni, śpiżarni, pralni. piwnic, własnej góry, z ogrodem i własnem podwórkiem, stajnią, wozownią i mieszkaniem dla stangreta. Tamże do sprzedania para koni powozowych, z uprzężą. Ulica Ogrodowa № 23, dom archikonfraterni literackiej. Wiadomość na miejscu. mieszkania № 15, lub w handlu Ant. Stępkowskiego, Wierzbowa 9. 4710

Pokój duży, kawalerski, przy porządnej rodzinie, do najęcia od dnia 8 Kwietnia. Ulica Chłodna № 8, mieszk. 32. 4063

Duży pokój z całodziennem utrzymaniem. Bracka 10—12. 4451

3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem i piwnicą, są do wynajęcia, za rs. 180 rocznie, od 8 Kwietnia r. b., w oficynie na 3-m piętrze, przy ulicy Złotej № 39 nowy, w blizkości Marszałkowskiej. 4442

Leszno 18. Do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, jeden pokój z kuchnią. 4389

Marjensztadt 20. Do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia—od 4-ej do 6-ej wieczorem. 4390

Pokój umeblowany lub nie, wspólny przedpokój, usługa. Próżna 7. 4569

Pokój umeblowany na 2-m piętrze, w oficynie do wynajęcia, za rs. 14 miesięcznie. Ul. Podwale № 1, wiadomość u stróża. 727

Pokój jeden lub dwa, z przedpokojem, oddzielne do wynajęcia od 1 Kwietnia. Berga 6, mieszkania 13. 5134

Mężczyzna pojedyńczy, mając przestronne mieszkanie, może przyjąć lokatora pojedyńczego, poważniejszego, za niewielką miesięczną dopłatą. Adresy lit. R. G. do biura ogłoszeń, Senatorska 26. 730

Od 8-go Kwietnia do wynajęcia trzy pokoje, kuchnia. Krakowskie-Przedmieście 51, w redakcji. 4853

Do wynajęcia zaraz 2 pokoje, przedpokój. Marszałkowska 149, (róg Próżnej). 5120

Sklep duży 250 rs.; cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, frontowe, 420 rs. i pokoje pojedyńcze od 1-go Kwietnia. Aleja Jerozolimska № 27, róg Kruczej. 5085

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 2-gie piętro, front, cena rs. 340 rocznie, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Tamka 16. 5128

Przy familji niemieckiej jest zaraz do wynajęcia piękny, duży pokój, umeblowany, z osobnem wejściem. Oboźna № 10, mieszkania № 14. 5067

Jeden i dwa duże pokoje, umeblowane, od 1 Kwietnia. Widok 20, m. 4. 5063

Potrzebnem jest od 1-go Lipca mieszkanie, na pierwszem piętrze, 14 do 15 pokojów, ze stajnią i wozownią, w okolicach: Królewskiej, Włodzimierskiej, Mazowieckiej lub Brackiej. Gdyby kto miał do zbycia w wymienionych okolicach domek z takiem mieszkaniem, zrobiono by zamianę, bez pośrednictwa osób trzecich, na duży i piękny dom na pryncypalnej ulicy. Wiadomość: Jerozolimska 25, u rządcy domu. 5055

Odnajmuje się od Kwietnia salon, sypialnia, przedpokoj, 1-sze piętro. Erywańska 16, mieszkania 30. O 3—5 po południu. 5051

Stajnie i wozownie do najęcia. Ulica. Biała, róg Chłodnej № 761 (2). 5049

Pokój ładny, z meblami, niedrogi, jest do wynajęcia, przy poważnej osobie, w pałacu hr. Augusta Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 32. 5104

Pokój osobny, umeblowany, wraz z fortepianem przy rodzinie, dla młodej osoby, może być z całodziennem życiem. Ulica Chmielna № 66 mieszkania 1. 5107

Sklep obszerny sklepiony, kuchnia, zaraz, miesięcznie 16; 2 pokoje, kuchnia 9 rubli. Mostowa 16. 5101

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer,” Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 3478

Ogrodnik wykwalifikowany, podejmuje się robót w zakres tego fachu wchodzących, ubierania grobów na cmentarzach. Przyjmuje zamówienia jak lat poprzednich, na wyjazd lub w miejscu: ubierania klombów dywanowych. Wiadomość: Łucka 12, m. 7. 635

Odnawiać, przerabiać, złocić, bronzować, niklować, metalizować, wszelkie lampy, świeczniki, bronzy, kandelabry i ozdoby salonowe, po tanich cenach, przyjmuje fabryczny magazyn lamp, ulica Rymarska № 5—7, pod firmą Podgórski. 657

Tanio bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki. Antonina. Ulica Chmielna № 98, mieszkania 10. 153

Najlepsze, najmocniejsze pończochy kop. 50, skarpetki 28; tamże nadrabiają. „Wanda.” Marszałkowska 139. 700

Kra dowodów kasy zaliczkowej przy ulicy Wareckiej za № 31673 i 35625 zaginęły. Uprasza o złożenie ich w tejże kasie. 5060

Magasin Français przyjmuje kapelusze do roboty, podług modeli paryzkich po kop. 50. Przejazd № 9. 5084

Mottier Sznage magazyn mód, Nowy-Świat № 21, poleca się łaskawym dla nas klijentkom, na sezon wiosenny. 5052

Pracownia krawatów „Louise,” wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów. Tamże wybór najświeższych damskich i m zkich krawatów. Orla № 10. 732

Akuszerka M. Ring, przyjmuje na mieszkanie osoby interesowane. Marjańska 1. 4998

Akuszerka S. P. przyjmuje panie spodziewające się słabości i udziela porady. Ul. Chmielna 33, mieszkania 17. 5124

Biedna kobieta zgubiła 4 sznury korali, które stanowią pamiątkę. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą rubli 3, na ulicę Pańską, pod № 66 nowy, mieszk. 46. 5106

Mężatka ze zdrowym pokarmem życzy sobie przyjąć dziecko do piersi w każdym czasie; tamże są 2 suknie wełniane, świeże, czarna i ciemno-brąz do sprzedania. Nowolipie № 40, u rządcy domu. 5068

Osoba do której należy miejsce, na cmentarzu Powązkowskim, zakupione dla ś. p. Staniszewskiej, gdzie spoczywają również zwłoki ś. p. Domańskich—najuprzejmiej jest proszona o złożenie adresu swego w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Miejsce na Powązkach.” 724

Pies przybłąkał się dnia 26 Marca, cały kasztanowaty, piersi białe, rasy wyżlej, właściciel zgłosić się może po odkiór w ciągu tygodnia, za zwrotem kosztu. Ulica Krzywe-Koło № d. 3, mieszk. 10. 5098

Portmonetkę z pieniędzmi i rewersem poszkodowany może odebrać, za udowodnieniem i zwróceniem kosztów. Złota № 39, mieszkania 38. 5094

Znaleziono na Krakowskiem-Przedmieściu w domu № 67 pewną kwotę pieniędzy, które za udowodnieniem poszkodowany odebrać może u numerowego Teofila w hotelu Rzymskim.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Марта 1887 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawca Gustaw Gebethner.